

TYGODNIK SUWALSKI

NR 15(491) ROK XI

12 KWIETNIA 2000

CENA 1 ZŁ

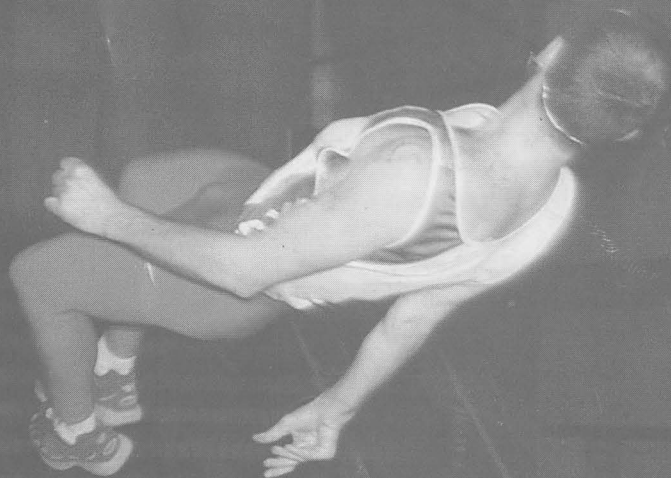


PO RATUNEK DO POSŁÓW

str. 2

SKOKI W HALI

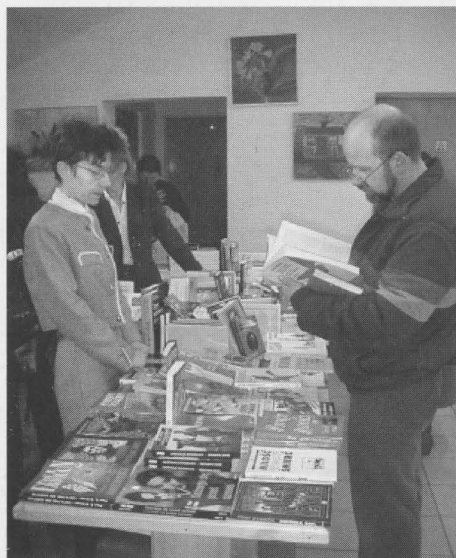
str. 18



KSIĄŻKA ZA ZŁOTÓWKĘ

Przez trzy dni (3-6 kwietnia) w Bibliotece Publicznej im. Marii Konopnickiej przy ul. E. Plater trwał kiermasz taniej książki. Frekwencja kupujących przerosła wszelkie oczekiwania organizatorów. Okazało się, że ludzie chcą powiększać swoje księgozbiory, tylko ich na to nie stać.

Pomysł narodził się przypadkiem. – *Jeśli w warszawskich supermarketach sprzedaje się książki na wagę, to dlaczego my nie moglibyśmy ich sprzedawać za symboliczną złotówkę?* – zadał sobie pytanie dyrektor placówki **Andrzej Chuchnowski**.



Z ofertą sprzedaży zgłosiła się do biblioteki hurtownia szczecińsko-warszawska. Ceny proponowanych przez nią książek nie przekraczały 10 złotych (z tego 20 proc. pozostawało w bibliotece jako prowizja za sprzedaż), a były to nowe wydania. Zna-



ły się wśród nich poradniki, popularne „czytadła”, literatura dziecięca, lektury szkolne, kolorowanki. Przy okazji biblioteka postanowiła też sprzedać (zamiast oddawać na makulaturę) sporo własnego księgozbioru, głównie pochodzącego z filii bibliotecznych. Za złotówkę lub 50 groszy można było nabyć wiele wartościowych, a nawet bardzo poszukiwanych pozycji. Wprawdzie nie były to książki nowe i trochę nadgryzione zębem czasu, ale nie brakowało w nich kartek, nie rozpadały się, były nawet obłożone w folię. Nie było dziwnego, że do półek z książkami za złotówkę nie można było się dopchać, a kupujący wychodzili z biblioteki z naręczami zakupionych pozycji.

W sumie w ciągu trzech dni sprzedano 1655 książek. Za uzyskaną prowizję od razu zakupiono 307 nowych pozycji. Jest to prawie połowa tego, ile kupiono w całym roku ubiegłym. Natomiast ze sprzedaży własnego księgozbioru (po złotówce i 50 groszy) uzyskano 667 złotych. Zostaną one przeznaczone na zakup książek przez te filie, z których pochodziły sprzedane pozycje. Ponieważ kiermasz udał się wspaniale, dyrektor biblioteki zapowiada już następny. Odbędzie się on na przełomie maja i czerwca.

Tekst i foto: (ag)

PO RATUNEK DO POSŁÓW

W czwartek, 6 kwietnia, w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Wojewódzkim w Suwałkach odbyło się spotkanie jego personelu i pacjentów z parlamentariuszami. Jednak mylił się ten, kto uważał, że będą to posłowie z naszego regionu. Okazało się, że zaproszono **Adama Wędrychowicza** z sejmowej komisji zdrowia i **Michała Janiszewskiego** z sejmowej komisji kontroli państwowej, gdyż gwarantuje to całkowitą bezstronność.

Dyskutowano o tragicznej sytuacji naszego szpitala, którego ogromne, sięgające już 22 mln

zł, zadłużenie zagraża nie tylko prawidłowemu funkcjonowaniu tej placówki służby zdrowia, ale również lecącym się w niej pacjentom, gdyż np. leki może ona zakupić już tylko za gotówkę. Lekarze zarzucali dyrekcji szpitala nierozumienie podstawowych zasad funkcjonowania poszczególnych oddziałów i podejmowanie w związku z tym błędnych decyzji finansowych i kadrowych. Poddawano też w wątpliwość kompetencje Podlaskiej Kasy Chorych, której działanie prowadzi do ograniczania usług medycznych, a w niektórych

przypadkach zagraża życiu pacjentów. Jako drastyczne przykłady tej niekompetencji podano limitowanie liczby urodzin i hospitalizacji na oddziałach intensywnej terapii. Kwestionowano też merytoryczne przygotowanie członków Rady Nadzorczej Podlaskiej Kasy Chorych, która jest wybierana według partyjnego klucza.

Na zarządzających służbą zdrowia nie pozostawiła też suchej nitki wiceprezydent **Maria Lauryn**. Wystąpiła w obronie oddziałów obserwacyjnego i zakaźnego, które teraz są częścią suwalskiego ZOZ, a po-

winny być włączone do szpitala wojewódzkiego (w dodatku są to oddziały, na których wykorzystanie łóżek sięga stu procent). Jeśli to nie nastąpi, to chorzy np. na żółtaczkę będą musieli szukać pomocy medycznej w innych miastach. Przy tej okazji pochwalili się zaproszeniem do Augustowa na otwarcie w tamtejszym szpitalu oddziału zakaźnego.

Zarzuty odpierał dyrektor szpitala **Janusz Fic**. Twierdził, że szpital musi wyjść z długów, a gruntowna reorganizacja i idące za tym zwolnienia personelu są wynikiem błędów popełnionych przez jego poprzedni-

Dokończenie na str. 15

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Koalicja na rzecz ratowni Doliny Rospudy, w której jest również suwalskie Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Ekologicznych „Ruch na rzecz Ziemi”, skierowało do premiera RP Jerzego Buzka list, w którym apeluje, by zajął się on osobiście sprawą przebiegu obwodnicy augustowskiej. Koalicja stoi na stanowisku, że obwodnica jest potrzebna, ale powinna być wytyczona tak, by nie zniszczyć nieodnawialnych walorów Doliny Rospudy.

★ Na początku kwietnia (4) spotkali się kierownicy podmiotów ratowniczych z terenu powiatu suwalskiego, tj. Oddziału Ratownictwa Medycznego, Policji i Państwowej Straży Pożarnej. Omawiano m.in. nieprawidłowości podczas zgłaszania zagrożeń życia i mienia ludzkiego przez mieszkańców po-

wiatu, system wymiany informacji pomiędzy podmiotami ratowniczymi oraz plany utworzenia jednolitego zintegrowanego systemu alarmowania. Uczestnicy spotkania przypominają, że zgłaszając jakieś zdarzenie należy podać: dokładny adres zdarzenia, co się zdarzyło, czy istnieje zagrożenie dla życia ludzkiego i dodatkowe zagrożenia oraz swoje imię, nazwisko i numer telefonu, z którego się dzwoni. Podanie pełnej i wyczerpującej informacji pozwoli skrócić czas powiadamiania i dysponowania do działań jednostek współdziałających, ustalić optymalny dobór sił i środków niezbędnych do skutecznego prowadzenia działań, zminimalizować skutki zagrożeń i ograniczyć ilość ofiar.

★ W ramach programu „Komponent 4: policja – współ-

praca ze społeczeństwem i aktywne modelowanie wizerunku policji w społeczeństwie” odbyło się w Białymstoku, Wigrach i Suwałkach trzydniowe (28-30 marca) szkolenie na temat oceny jakości obsługi obywateli w jednostkach policji. Jest to część programu pomocowego Unii Europejskiej „Granica wschodnia – zarządzanie i infrastruktura”. Szkolenie prowadzili oficerowie policji holenderskiej. (az)

★ W uroczystej kolacji 5 bm. wydanej na cześć prezydenta Litwy wziął udział **Jerzy Wawruk**, prezydent Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej Rynków Wschodnich.

★ W zorganizowanym przez Krajową Izbę Gospodarczą spotkaniu biznesmenów polskich i litewskich wzięła udział 4 bm. **Bożena Wróblewska**, dyrektor biura Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej. W swym wystąpieniu prezydent **Aleksander**

Kwaśniewski, stwierdził, że współpraca gospodarcza między obu krajami wiele zawdzięcza PLIG. Komplementowali ją również prezydent **Valdas Adamkus** i **Andrzej Arendarski** – prezydent Krajowej Izby Gospodarczej. Wynikiem spotkania są m.in. ustalenia w sprawie organizowania konferencji na temat możliwości polskich inwestycji nad Niemnem, organizacji misji gospodarczych i powiększenia październikowych targów w Kownie pod patronatem obu prezydentów.

★ „Gazeta Olsztyńska” poinformowała, że władze Elku chciałyby przenieść siedzibę sądu okręgowego z Suwałk do Elku. W Olsztynie raczej sceptycznie podchodzą do tych pomysłów.

★ W Olecku powstała gminna strefa ekonomiczna. Oferuje ona inwestorom uzbrojone działki przy szosie do Augustowa. Olecka strefa jest postrzegana jako konkurencja dla SSSE.

★ Prof. **Andrzej Strumiłło**, znakomity malarz, grafik, poeta, podróżnik, kolekcjoner, działacz społeczny, a ostatnio także hodowca koni, został odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

★ Suwalskie Zakłady Drobiarskie zdobyły trzy pierwsze nagrody w konkursie organizowanym przez Krajową Radę Drobiarstwa. Nagrodzono: tuskę, roladę szlachecką i kielbasę białą parzoną.

★ Nowym redaktorem naczelnym „Kuriera Porannego” został znany dziennikarz, m.in. laureat nagrody im. Juliana Bruna, **Adam Jerzy Socha**. Gratulacje od zespołu „TS”. (mes)

KRONIKA POLICYJNA

Martwy noworodek

W związku z przebyciem porodem 1 kwietnia na oddział ginekologiczny suwalskiego szpitala została przyjęta 16-letnia dziewczyna z jednej z podsuwalskich wsi. Lekarz pogotowia powiadomił o tym fakcie policję. Jak się okazało, dzień wcześniej urodziła ona dziecko (dziewczynkę) i nikogo o tym nie poinformowała. Martwego noworodka znalazła matka 16-latk i wezwała pogotowie. Przyczynę śmierci dziecka wyjaśnią specjalistyczne badania.

Wprost pod forda

Do szpitala trafiła 12-letnia dziewczynka, która 3 kwietnia ok. 8.20 nagle wbiegła na jezdnię wprost pod forda, którym kierował 24-letni giżycczanin. Wypadek miał miejsce na ul. Bakalarzewskiej.

Dachowanie w rowie

Tego samego dnia o 13.10 w Leszczewku k. Suwałk 18-letni mieszkaniec gminy Sejny na

luku drogi stracił panowanie nad fiatem 126p, wjechał do rowu i dachował. Na skutek zdarzenia z ogólnymi obrażeniami trafiły do szpitala dwie pasażerki „malucha” – 44-latka i 74-latka.

Włamanie do kawiarni

Używając drabiny, nieznani sprawcy wypchnęli okno na piętrze budynku przy ul. Witośa i dostali się do kawiarni „Magnat”. Uszkodzili automat do gry, z którego wybrali bilon wartości 800 zł, ponadto ukradli wieżę stereo i 1000 zł. Zniszczenia i kradzież spowodowały straty wysokości 12 tys. zł. Do zdarzenia doszło w nocy z 31 marca na 1 kwietnia.

Włamanie na Zamojskiej

Następnej nocy, wylamując piwniczne okno, złodzieje dostali się do mieszkania przy ul. Zamojskiej. Ich łupem padło 110 zł, 20 dolarów i scyzoryk. Straty oszacowano na 300 zł.

★★★

W marcu rozpoczęło się wypłacanie rekompensat dla pracowników sfery budżetowej, emerytów i rencistów. Policja apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności przy pobieraniu tych wypłat. Najlepiej robić to korzystając z bezgotówkowego przepływu pieniędzy lub wybrać się do banku z kimś bliskim. Okazja czyni złodzieja, bądźmy więc uważni!

★★★

Na podstawie informacji uzyskanych od podkomisarza Krzysztofa Zielińskiego, specjalisty zespołu ds. przestępczości nieletnich i prewencji kryminalnej w Komendzie Miejskiej Policji w Suwałkach

(az)

Szczerze wyrazy współczucia
Bogusławowi Puchlikowi

z powodu śmierci

BRATA

składają

koleżanki i koledzy z Urzędu Miasta w Suwałkach

Zarząd Miasta na posiedzeniu w dniu 6 kwietnia 2000 roku zapoznał się ze stanowiskiem prezesa spółki Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Suwałkach oraz rady nadzorczej tej firmy dotyczącym ewentualnej sprzedaży długu Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego. Wysokość tego zadłużenia na dzień dzisiejszy wynosi 2.223.082,09 zł wraz z kosztami procesu. Jednocześnie spółka przyjęła propozycję zarządu dotyczącą odstąpienia od naliczonych odsetek w przypadku terminowego uregulowania głównej kwoty zobowiązań.

Równocześnie Zarząd Miasta poinformowany został, iż największy wierzyciel suwalskiego szpitala, CEFARM Białystok, przekazał należność w wysokości 7 mln zł do sprzedawcy pośrednikowi.

Rozumiejąc działania prezesa spółki, mającego na uwadze dobro przedsiębiorstwa i podejmującego kroki zmierzające w kierunku zaspokojenia wierzycielności, która w innym przypadku będzie musiała być pokryta kosztem mieszkańców miasta, mając jednak na względzie tragiczną sytuację finansową szpitala, Zarząd Miasta podjął decyzję o odroczeniu wszelkich działań związanych z zaspokojeniem roszczenia do czasu

zakończenia sezonu grzewczego. Należy dodać, iż wcześniejsze ustalenia pomiędzy zarządem spółki a dyrekcją szpitala dotyczące bieżącego regulowania należności za energię ciepłą wraz z ratalną spłatą długu nie przyniosły do chwili obecnej żadnego rezultatu.

Zarząd Miasta, nie znając najnowszego, zatwierdzonego przez Sejmik Województwa Podlaskiego, programu restrukturyzacyjnego Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach oraz tego, czy uwzględni on kwestię zaspokajania wierzycielności, będąc jednocześnie poinformowanym o rozpoczętym procesie obrotu długami tej jednostki, nie ma pewności co do realnych możliwości spłaty długu szpitala względem PEC.

Mając powyższe na uwadze, Zarząd Miasta Suwałk, będący organem założycielskim Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, zamierza nadal kontynuować rozmowy z organem założycielskim Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach celem omówienia dalszego postępowania w sprawie ciążyących zobowiązań. Ostateczną decyzję Zarząd Miasta podejmie po zapoznaniu się z decyzją Zarządu Sejmiku Województwa Podlaskiego.

RZECZNIK

Nie tylko wiosenne porządki

Z inicjatywy Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach rozpoczęto w naszym mieście wielkie przedświąteczne porządki. W kwietniu wszyscy właściciele domów jednorodzinnych na suwalskich osiedlach mają możliwość bezpłatnego pozbycia się stałych odpadów komunalnych. Dodatkowe pojemniki kontenerowe są ustawiane na ulicach od 3 kwietnia - zgodnie z ustalonym harmonogramem. W późniejszych miesiącach podobnymi działaniami objęte zostaną osiedla bloków wielomieszkańczych. Suwalska akcja „wystawek” nastawiona jest głównie na zapobieganie powstawaniu tak zwanych „dzikich wysypisk”.

Gospodarka odpadami to jeden z największych problemów ekologicznych nie tylko nasze-

ZARZĄD MIASTA

4 kwietnia odbyło się posiedzenie Zarządu Miasta, na którym:

- ★ przyjęto sprawozdanie z działalności Komendy Miejskiej Policji w Suwałkach w 1999 r.,
- ★ zapoznano się ze stanem bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta w 1999 r.,
- ★ przyjęto sprawozdanie z działalności MOPS za 1999 r.,
- ★ zapoznano się z informacją o stanie służby zdrowia na terenie Suwałk,
- ★ zapoznano się z raportem MOPS dotyczącym stanu suwalskich rodzin,
- ★ zatwierdzono kosztorys realizacji usług w zakresie przewozu osób niepełnosprawnych na rok 2000,
- ★ zatwierdzono sprawozdanie syntetyczne z pracy taboru samochodowego w zakresie przewozu osób niepełnosprawnych za grudzień 1999 r. oraz styczeń i luty 2000 r.,
- ★ przyjęto projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za świadczenia przedszkoli publicznych prowadzonych przez Miasto Suwałki,
- ★ przyjęto plany finansowe jednostek oświatowych na 2000 r.,
- ★ przyjęto projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie połączenia Gimnazjum nr 5 w Suwałkach i IV Liceum Ogólnokształcącego w Suwałkach w Zespół Szkół nr 3,
- ★ rozpatrzono wniosek Muzeum Okręgowego dotyczący dofinansowania remontu oficyny Muzeum M. Konopnickiej w Suwałkach,
- ★ rozpatrzono wniosek Stowarzyszenia na rzecz Ochrony Zwierząt.

Anna Walulik, rzecznik Urzędu Miejskiego

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** uczestniczył w:

- ★ pierwszym posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia w Białymstoku, do której został powołany przez Marszałka Województwa Podlaskiego na wniosek Konwentu Starostów Województwa Podlaskiego,
- ★ podsumowaniu Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego oraz spotkał się z prof. **Andrzejem Strumiłłą** (na zdjęciu). W spotkaniu uczestniczyli również przewodniczący Rady Miejskiej w Suwałkach **Andrzej Kolenkiewicz** i wiceprezydent **Maria Lauryn**. (az)



Fot. Z. Gałaszewski

URZĘDU INFORMUJE

go kraju, ale też całego świata. Polska już wkrótce będzie musiała dostosować się do wymogów i standardów Unii Europejskiej. Jako społeczeństwo w minimalnym stopniu zdajemy sobie sprawę z wielkości faktycznych zagrożeń, jakie niesie za sobą obecne tempo przyrostu obciążenia środowiska naturalnego odpadami. Wystarczy tylko spojrzeć na to, co dzieje się w okalających miasta lasach, rowach i niemal w każdym zagłębieniu terenu. Wręcz masowy brak poczucia odpowiedzialności za wygląd miasta, czy lasu powoduje, że podmiejskie tereny zielone stopniowo zamieniają się w brudne i cuchnące wysypiska. Wybierając się na spacer do pobliskiego lasu, możemy już przy wejściu do niego natknąć się np. na starą wersalkę, zarzewiały fragment karoserii samochodu, łódówkę z końca

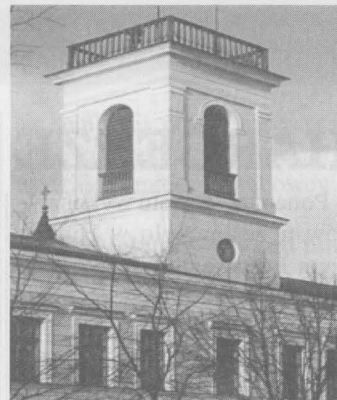
lat 60. i cały zestaw innych sprzętów, które do pewnego czasu zagracały naszą piwnicę albo strych. To, co znajduje się już poza naszym płotem, traktujemy jako „cudze”, należące do „nich”. W mentalności części naszego społeczeństwa las nie jest „nasz” tylko „ich”. Mało tego, nie potrafimy uszanować cudzych wysiłków, jeśli nie dotyczą one bezpośrednio naszej kieszeni.

Tegoroczna akcja „wystawek” daje możliwość zupełnie bezpłatnego pozbycia się różnego rodzaju odpadów komunalnych, także i tych wielkogabarytowych. Przy współpracy z Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej w Suwałkach wystawione odpady zostaną przewiezione do Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych lub na wysypisko śmieci.

W kilku miastach naszego kraju (wzorem wielu państw za-

chodnich) podobne akcje organizowane są z sukcesem już od kilku lat. Od społeczeństwa oczekuje się jedynie woli włączenia się w te działania. Bez wspólnej chęci nawet najbardziej klarowna ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach niczego nie zmieni. Społeczeństwa państw zachodnich zrozumiały to już dawno i dlatego akcje selektywnej zbiórki odpadów przebiegają tam nie tylko sprawnie, ale też i odzysk surowców jest bardzo wysoki. Zamożne kraje Europy nie mogą sobie pozwolić na straty.

Miejmy na dzieję, że na Ziemi ludzkość pomieszką jeszcze jakieś parę wieków i z tego choćby powodu nie tylko naukowcy, ekolodzy czy władze winny troszczyć się o jej przyszłość, ale jest już najwyższa pora, aby całe społeczeństwa wypowiedziały wojnę śmieciom i bezmyślności. Troszcząc się o wygląd miasta, dzielnicę czy lasu, wspierać należy



wszelkie inicjatywy zmierzające do walki z odpadami. Krzepiący jest fakt, że coraz częściej z takimi inicjatywami wychodzą zupełnie młodzi ludzie, a idee ekologiczne to jedne z nielicznych, pod którymi podpisują się najmłodszy.

Do akcji „wiosennych porządków” w Suwałkach już wkrótce włączy się młodzież szkolna. Potrzebne jest jak najszersze lobby wokół ochrony środowiska naturalnego. Ty też możesz do niego należeć, jeśli tylko czujesz się współwłaścicielem tej Ziemi.

rzecznik Urzędu Miejskiego
Anna Walulik

Przedstawiamy wydziały Urzędu Miasta

URZĄD STANU CYWILNEGO

Do obowiązków Urzędu Stanu Cywilnego należy wykonywanie zadań wynikających z ustawy o aktach stanu cywilnego, kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a w szczególności obejmuje:

- ★ rejestrację urodzeń, małżeństw i zgonów;
- ★ prowadzenie ksiąg stanu cywilnego;
- ★ prowadzenie akt zbiorowych i skorowidzów do ksiąg stanu cywilnego;
- ★ przyjmowanie zastępczych zgłoszeń o urodzeniu dziecka i przekazywanie ich do właściwego USC;
- ★ przyjmowanie oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński, uznaniu dziecka, nadaniu mu nazwiska męża matki, zmianie imienia dziecka, powrocie do nazwiska noszonego przed zawarciem małżeństwa;
- ★ aktualizowanie przechowy-

wanych ksiąg stanu cywilnego (wpisywanie wyroków i postanowień sądowych oraz decyzji administracyjnych);

- ★ wydawanie odpisów z aktów stanu cywilnego i stosownych zaświadczeń;
- ★ wydawanie decyzji administracyjnych w sprawach dotyczących odtwarzania, ustalania i uzupełniania treści akt stanu cywilnego, prostowania błędów pisarskich, wpisywanie do ksiąg stanu cywilnego sporządzanych za granicą aktów urodzeń, zawarcia małżeństwa i zgonów;
- ★ wydawanie obywatelom polskim zaświadczeń o zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa za granicą;
- ★ organizowanie uroczystości jubileuszowych;
- ★ wykonywanie innych czynności przewidzianych w pra-

wie o aktach stanu cywilnego oraz w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym.

W ubiegłym roku Urząd Stanu Cywilnego sporządził 1344 akty urodzeń, 638 aktów zgonu i 416 aktów małżeństwa (w tym 258 ślubów konkordatowych, 130 cywilnych i 28 transkrypcje aktów zagranicznych). Wystąpił w wnioskami o nadanie medali Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie 21 parom. Wydał też 116 decyzji na pod-

stawie ustawy „Prawo o aktach stanu cywilnego”.

W Urzędzie Stanu Cywilnego pracują: **Bożena Cichocka**, **Mirosława Żylińska** i **Janina Maksimowicz**. Kieruje nim **Elżbieta Giedrojc**, a nadzoruje wiceprezydent **Maria Lauryn**.

USC mieści się przy ul. Noniewiczza 10. Zajmuje pokoje 234, 235 i 236, tel. 566-62-20 wew. 234.

Tekst i foto: (ag)



Od lewej: **Mirosława Żylińska**, **Bożena Cichocka**, **Elżbieta Giedrojc** i **Janina Maksimowicz**.

HARCERZE ŚPIEWAJĄ

Ponad trzydziestu wykonawców uczestniczyło w Hufcowym Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Szkolnej zorganizowanym wspólnie przez Komendę Hufca ZHP im. Tadeusza Lutostańskiego i ROKiS w Suwałkach. Główną nagrodą w konkursie było uzyskanie nominacji do udziału w Ogól-

nopolskim Festiwalu Piosenki „Wigierskie Muszelki”. Po przesłuchaniu wykonawców jury postanowiło przyznać kwalifikacje: w kategorii piosenki harcerskiej zespołom „**Niebieskie Róże**” z Komendy Hufca ZHP Suwałki, „**Wirtonom**” z SP w Jasionowie i **Emilii Gościewskiej** z MDK w

Suwałkach; w kategorii piosenki szkolnej klas I-III nominację otrzymały „**Bemolki**” z SP nr 11 i solistki: **Paula Kaleta** z MDK, **Małgorzata Czapała** z SP nr 8 i **Karolina Milewska** z SP nr 6; w kategorii klas IV-VIII do uczestnictwa w festiwalu wytypowano zespoły „**Beciaki**” i „**Małe Beciaki**” z SP nr 6 oraz solistki: **Monikę Kraško** z SP nr 5, **Olę**

Borkowską z MDK, **Emilię Tarasiewicz** z SP nr 6 i **Dominię Szczęsnowicz** z SP nr 3. W kategorii szkół średnich w finale festiwalu wystąpią: zespół „**Migdałki**” z III LO oraz **Ewa Roszkowska** i **Joanna Nowiczenko** z MDK.

Finał festiwalu „Wigierskie Muszelki” zaplanowano na koniec maja br.

(r1)



Zespół „**Niebieskie Róże**”.



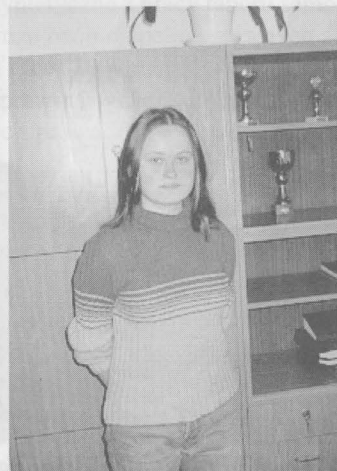
Paula Kaleta z instruktorem Aleksandrem Witkowskim.

KOLEJNA FINALISTKA

Justyna Trocka z I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej została finalistką Olimpiady Wiedzy o Prawach Człowieka. W wyniku eliminacji okręgowych w stolicy województwa podlaskiego awans do finału centralnego (oprócz suwalczanki) wywalczyły jeszcze cztery osoby - po jednej Augustowa i Łomży oraz dwie z Białegostoku.

Do udziału w olimpiadzie Justyna przygotowywała się pod kierunkiem **Małgorzaty Kap.** Obecnie jest uczennicą klasy czwartej. Do I LO trafiła jako absolwentka SP nr 3 w Suwałkach. Oprócz miejsca w finale ma już zapewnione miejsce na studiach - na kierunku politologia. Twierdzi jednak, że zawód polityka mniej ją intere-

suje. W przyszłości zamierza studiować prawo. Ma szansę na zrealizowanie swojego marzenia, uzyskując tytuł laureata w finale centralnym olimpiady, który odbędzie się w końcu kwietnia w Toruniu. (r1)



Justyna Trocka.

OGŁOSZENIA DROBNE

- Chałupnictwo. Tel. (043) 823-28-72. 57/2000
- Praca chałupnicza akordowa. Zarobek 10000. Dostawa materiału, odbiór surowca. Materiał po otrzymaniu znaczka 6,50. „Nintendo” skrytka 28 /K 73-240 Bierzwnik. 64/2000
- Sprzedam mieszkanie, 80 mkw. na ul. Witosa. Tel. 0604-060-519. 76/2000
- Kupię mieszkanie trzypokojowe w Suwałkach. Tel. (22) 864-41-48. 79/2000
- Sprzedam TANIO dom murowany 300 mkw. (co, woda, telefon) + gospodarstwo z zabudowaniami 14 ha w okolicy Wiżajn. Telefon (87) 568-84-27. 78/2000
- Aktualnie zlecę szycie, pakowanie, składanie - 0606-641-253, 0604-153-445. 77/2000
- Chałupnictwo - dostawa, odbiór wyrobów, z ofertą bez kaucji za materiał. Informacje bezpłatne: zaadresowana koperta zwrotna, dwa znaczki luzem. „Dajrob”, 09-400 Płock, Norwida 7/10. 80/2000
- Zawiadamiamy, że spotkanie z kapelanem Związku Dzieci Wojny księdzem Stefanem Karpińskim odbędzie się w dniu 17 kwietnia br. o godz. 18.00 w kościele przy ul. Witosa w Suwałkach - pełnomocnik Zarządu Głównego. 89/2000
- Dam pracę chałupniczą - 0604-752-382. 100/2000
- Praca chałupnicza akordowa. Zarobek 10000. Dostawa materiału, odbiór surowca. Materiał po otrzymaniu znaczka 6,50. „Leo-techpol”, skrytka 19/F1, 66-520 Dobiegniew. 102/2000



miast plan wydatków wynosił 122.837.882 zł, a wykonanie - 122.466.538 zł. Z uzyskanych dochodów spłacono kredyt w wysokości 1.560.241 zł, zaciągnięty na sfinansowanie zadań inwestycyjnych realizowanych w roku 1998. Deficyt budżetowy został pokryty kredytem bankowym w wysokości 2.500.000 zł, zaciągniętym na sfinansowanie zadań inwestycyjnych realizowanych w 1999 roku, oraz

służbowym. Pobyt w Szwecji sfinansowała Unia Europejska. Natomiast Wydatki związane z moim pięciodniowym pobytom w Niemczech tylko w części (600 zł) pokrył Urząd Miasta.

- Czy te wyjazdy są pożyteczne?

- Nie tylko pożyteczne, ale wprost niezbędne. Trzeba pamiętać, że Suwałki są nadgranicznym miastem leżącym na przecięciu tras komunikacyjnych. W naj-

się seminaria poświęcone sprawom komunalnym, które prowadzili niemieccy naukowcy i praktycy.

- Nad jakimi tematami tam dyskutowano?

- Omawiano tworzenie budżetu komunalnego i finansowanie zadań komunalnych, szczególnie inwestycji w zakresie rozwiązań komunikacyjnych w mieście, wywozu śmieci itp. Kolejne tematy to: „Komunalna polityka ekologiczna - ochrona środowiska na poziomie komunalnym”, „Plan zagospodarowania przestrzennego i problemy rozwoju miasta”, „Halle jako miasto kultury”, „Ustrój gminny landu Saksonia-Anhalt jako przykład przewycięzania centralizmu demokratycznego”, „Problemy społeczne miasta”, „Budżet miasta”, „Podstawy i problemy nadzoru komunalnego”, „Struktura i zadania jednego ze związków komunalnych”, „Finansowanie zadań komunalnych przez publiczne i prywatne instytucje finansowe”. W trakcie tego pobytu zwiedziliśmy też oczyszczalnię ścieków w Halle-Nord i Bio-Centrum. Program był bardzo napięty, a dyskusje i wymiana doświadczeń, w tym z prezydentami innych miast, trwały do późnych godzin wieczornych, a nawet nocnych.

- Przytoczona przez pana tematyka świadczy o tym, że Niemcy pragną nas przybliżyć do spraw, które wdrażamy lub będziemy wdrażać. Czy nasza oczyszczalnia ścieków nie odbiega parametrami od tej niemieckiej, którą pan zwiedzał?

- Niemcy są przodującym krajem europejskim i niezależnie od naszego indywidualnego stosunku do tej narodowości warto skorzystać z ich doświadczeń, nie tylko komunalnych. Na ogół są to bardzo dobre wzorce. Nasza suwalska oczyszczalnia jest na poziomie niemieckim. Może pozwoli również w innych dziedzinach dogonimy zachodnią Europę. Na razie konfrontujemy naszą rzeczywistość z ich dokonaniami, aby trafnie obrać kierunek zmian. Takim celom służą również moje zagraniczne wyjazdy.

- Dziękuję panu za rozmowę.

O ROKU 1999

I O ZAGRANICZNYCH WYJAZDACH

Z prezydentem Suwałk Grzegorzem Wołagiewiczem rozmawia Jerzy Broc.

Na najbliższej sesji radni unią pracę zarządu miasta w roku 1999. Jak pan sądzi, czy zarząd uzyska absolutorium?

- To okaże się 19 kwietnia br.

- Będąc reprezentantem większościowej koalicji centrolewicowej, chyba nie oczekuje pan niemiłych niespodzianek.

- Odpowiedzialny decydent nie może wykluczać żadnej możliwości. Mam jednak nadzieję, że większość radnych oceni nas pozytywnie, nawet jeśli mają pewne zastrzeżenia. Nie wydarzyło się nic takiego, a przynajmniej nie jest mi to wiadome, co świadczyłoby o tym, że większość radnych ocenia negatywnie pracę zarządu miasta. Mam tu na myśli wypracowanie budżetu za rok 1999, bo absolutorium dotyczy właśnie tej sprawy.

- Proszę się wcielić w rolę opozycyjnego radnego i ocenić wykonanie budżetu.

- Proszę zwolnić mnie z tej roli, zwłaszcza że mamy w Suwałkach liczną i aktywną opozycję.

- Woli więc pan mówić o budżetowych pozytywach roku 1999?

- Chciałbym mówić o konkretnych i sprawdzalnych faktach, bo wykonanie budżetu miasta za dany rok to głównie dwie kolumny liczb, dotyczące wpływów i wydatków, z podziałem na plan i wykonanie.

- Jak to się sumarycznie przedstawia?

- Plan dochodów w roku 1999 wynosił 121.898.123 zł, wykonanie - 121.489.366 zł. Nato-

nadwyżką wolnych środków na rachunku bankowym w kwocie 37.413 zł.

- A więc bilans wyszedł na zero.

- Tak jest w każdym bilansie. Istotne jest to, że zrealizowaliśmy wszystkie podstawowe zadania, w tym inwestycyjne, bo pozyskaliśmy znaczne środki finansowe z zewnątrz. Dokonaliśmy tego przy znanych ogólnie poreformatorskich trudnościach finansowych, z jakimi boryka się wiele samorządów. Skorzystalismy z bardzo małego kredytu, którego skala wyniosła ok. 2 proc. wszystkich wydatków.

- Mijmy nadzieję, że radni wydadzą sprawiedliwy werdykt. Chciałbym teraz przejść do sprawy pańskich wyjazdów zagranicznych. Czy to jakaś forma bezpłatnego zwiedzania innych krajów?

- W tym roku kilkakrotnie wyjeżdżałem za granicę. Jednak te podróże nie mają nic wspólnego z turystycznymi eskapadami, co nie oznacza, że przy okazji nie ma możliwości zwiedzenia jakiegoś ciekawego obiektu.

- Jakie w tym roku kraje już pan odwiedził?

- Byłem na Litwie, w Szwecji i ostatnio w Niemczech.

- Kto pokrył koszty tych podróży?

- Jednodniowy pobyt w przyjaźnionym z Suwałkami Mariampolu był związany z obchodami X-lecia odzyskania niepodległości przez Litwę. Koszt tego wyjazdu to jedynie cena przejazdu samochodem

blizszych latach będziemy członkiem Unii Europejskiej. Te przesłanki nakazują optymalne wykorzystanie naszych możliwości i szybkie dostosowanie się do nowych warunków. Tego nie można się nauczyć, jeśli przebywa się jedynie w Suwałkach. Poza tym zagraniczne wyjazdy procentują w procesie zarządzania miastem, poszerzają kontakty, pozwalają poznać inne rozwiązania, dają możliwość konfrontacji suwalskich przedsięwzięć z zagranicznymi.

- To ładnie brzmi, ale zwykłym obywatelom takie wyjazdy kojarzą się raczej z przyjęciami, toastami, towarzyskimi spotkaniami. Proszę nam przybliżyć ten ostatni pięciodniowy pobyt w Niemczech.

- Znalazłem się wśród kilkudziesięciu prezydentów miast polskich, którzy spotkali się w Centrum Kształcenia Fundacji Konrada Adenauera w zamku Wendgraben koło Magdeburga. Celem pobytu było poznanie doświadczeń niemieckich miast i gmin, zwłaszcza tych, które uprzednio leżały w granicach NRD i obecnie przechodzą trudny proces przystosowania się do zachodnich standardów i gospodarki wolnorynkowej. Podobny proces trwa też w Polsce.

- Czy cały czas przebywaliście w tym zamku?

- Nie, to było głównie miejsce zakwaterowania i prowadzenia dyskusji, zwłaszcza po wysłuchaniu referatów i odwiedzeniu Halle i Magdeburga. Dodatkowo w tych miastach odbyły

JEDNOŚĆ W RÓŻNORODNOŚCI

Historia stowarzyszeń litewskich w Polsce sięga 1956 roku. Wtedy to na fali odwilży politycznej 31 marca 1957 roku powstało Litewskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. W Suwałkach jego oddział ukonstytuował się dopiero w 1962 roku. Początkowo członkowie spotykali się w prywatnym domu. Było ich niewielu, ponieważ i społeczność litewska w naszym mieście była wówczas nieliczna. Zmieniło się to z początkiem 1975 roku, kiedy w związku z powstaniem województwa suwalskiego w Suwałkach osiedliło się sporo ludności pochodzenia litewskiego. Powstawały nowe zakłady pracy, nowe urzędy. Coraz więcej młodych ludzi emigrowało ze wsi do miasta.

- Liczymy, że obecnie w Suwałkach mieszka około tysiąca osób pochodzenia litewskiego – mówi **Gintautas Marcinkiewicz**, działacz suwalskiego oddziału Stowarzyszenia Litwinów w Polsce – wliczając też małżeństwa mieszane. Oczywiście nie wszyscy uczestniczą w pracach naszego stowarzyszenia. Są nawet i tacy, którzy z różnych względów nie przyznają się do swego pochodzenia. Tych, którzy mają styczność z organizacjami litewskimi, czytają w języku litewskim książki lub czasopisma, a także biorą udział w mszach dla Litwinów, jest około czterystu.

Litewskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (obecnie przekształcone w Stowarzyszenie Litwinów w Polsce) uaktywniło się w latach osiemdziesiątych. Zaczęto szukać lokalu na szerszą działalność. Najpierw było to mieszkanie prywatne. Później towarzystwo otrzymało dwa niewielkie pokoje na ostatnim piętrze spółdzielczego wieżowca przy ul. Kowalskiego. Spotkania zaowocowały powstaniem w 1985 roku męskiej grupy śpiewaczej „Suwałku vyrai” („Suwałscy mężczyźni”). Po raz pierwszy wystąpiła ona na zlo-

cie zespołów litewskich w Burbiskach. Prowadzi ją właśnie pan G. Marcinkiewicz.

Powstanie grupy śpiewaczej zaktywizowało środowisko litewskie. Zaczęto przypominać sobie stare pieśni. Narodził się też pomysł rozpoczęcia nauki języka litewskiego w suwalskich szkołach podstawowych. Przez dwa lata co niedzielę zajęcia odbywały się w mieszkaniach prywatnych. Prowadził je emerytowany nauczyciel z Puńska. Po załatwieniu formalności rozpoczęto nauczanie języka litewskiego w Szkole Podstawowej nr 5 (jej dyrektorem



był wówczas obecny prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**). Tak jest do dzisiaj. W tym roku w trzech grupach uczy się tam 26 uczniów. Nauczycielką jest lituanistka z Puńska **Nerute Grygutis**.

W 1998 roku nauczaniem języka litewskiego objęto również młodzież suwalskich szkół średnich. Lekcje odbywają się w Zespole Szkół Ekonomicznych. Prowadzi je **Konstanty Leończyk** – na co dzień nauczyciel w Zespole Szkół Technicznych.

Stowarzyszenie podjęło też działania, aby wprowadzić nabożeństwa w języku litewskim. Dzięki przychylności ks. dziekana **Przemysława Rogowskiego** i przy akceptacji ówczesnego biskupa łomżyńskiego od 1992 roku odbywają się one w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa co dwa ty-

godnie w niedzielę o godz. 15.00. Przychodzi na nie około stu osób.

Lokal (traktowany jako klub), nauczanie i nabożeństwa to ośrodki integrujące społeczność litewską. Stowarzyszenie chciało też pozostawić po sobie jakiś trwalszy ślad, jakąś dokumentację swojej działalności. Tak narodził się pomysł wydawania czasopisma. Początkowo był to ukazujący się dwa razy w roku biuletyn. Jego założycielem był **Kazimierz Baranowski**. W 1998 roku biuletyn przekształcił się w kwartalnik pt. „Suvalkietis”. Redagowany

jest w Suwałkach, a wydawany w Puńsku. Jego redaktorem naczelnym jest Gintautas Marcinkiewicz. Nakład wynosi ok. 500-600 egzemplarzy. Część jest sprzedawana w Polsce, część zaś w formie prenumeraty wysyłana na Litwę. Oprócz wiadomości kronikarskich, kwartalnik zawiera sporo tekstów na tematy historyczne, geograficzne i przyrodnicze. Pismo również integruje suwalskie środowisko litewskie. Taką rolę pełnią również spotkania „branżowe”. W stowarzyszeniu jest bowiem ponad 30 nauczycieli, tyle samo pracowników służby zdrowia (w tym pięciu lekarzy). Spotykają się oni z okazji swoich świąt zawodowych. W planach stowarzyszenia jest też powstanie klubu osób mówiących po litewsku, a pochodzących z okolic Wiżajn. Na tamtym terenie Litwini już

całkowicie zintegrowali się ze społecznością polską i nikt z młodych ludzi nie mówi dziś po litewsku. Natomiast starsi ludzie z tego regionu chętnie przychodzą na spotkania, chociażby po to, aby porozmawiać w swoim rodzinnym języku.

Stowarzyszenie chce też zainteresować swoich członków turystyką. Rokrocznie organizuje wyjazdy na przegląd zespołów litewskich do Burbisk, połączone z wycieczką po Suwalszczyźnie. Proponuje się również wycieczki na Litwę i do Kaliningradu. W tym roku planowany jest wyjazd na Białoruś i spotkanie z tamtejszą społecznością litewską. Takie podróże również łączą ludzi.

Ponadto dużym zainteresowaniem cieszą się spotkania z politykami, twórcami kultury i dziennikarzami z Litwy. Przyjeżdżają też do Suwałk Litwini z USA i Kanady.

Stowarzyszenie funkcjonuje tylko w oparciu o społeczną pracę członków. Niewielkie kwoty na konkretne imprezy otrzymuje ze swojego zarządu głównego. - Większość naszych pieniędzy pochodzi ze składek członków. W planach mamy powołanie „klubu biznesu”. – mówi pan Marcinkiewicz. - Naliczyliśmy w Suwałkach około trzynastu przedsiębiorców pochodzenia litewskiego. Może będą mogli w jakimś stopniu sponsorować naszą działalność.

Planów jest znacznie więcej. Są one związane z powiększeniem szeregu członków stowarzyszenia. Ostoją litewskości była do tej pory wieś – okolice Puńska i Sejn. Teraz większość młodych ludzi emigruje do większych ośrodków. Część z nich trafi do Suwałk. Ich integracja narodowościowa jest jednym ze strategicznych zadań towarzystwa. Bardzo ważne jest pozyskanie stałej siedziby na ośrodek litewski, w którym znalazłyby swoje miejsce różne formy działalności, gdzie byłyby także sale na próby dla zespołu tanecznego, grup teatral-

Dokończenie na str. 13

KOMISJA NA ODWYKU

Oddział odwykowy w Szpitalu Psychiatrycznym w Suwałkach był miejscem kolejnego posiedzenia Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, które odbyło się 30 marca. Jej członkowie mieli okazję zapoznać się z całym procesem leczenia osób uzależnionych od alkoholu, zwłaszcza w ostatnim okresie wprowadzania reformy służby zdrowia.

O całej złożoności leczenia odwykowego poinformowały komisję ordynator oddziału **Barbara Dzikielewska-Gala-**

nek, kierowniczka poradni odwykowej **Jadwiga Zajęc** i szefowa terapii na oddziale **Bożena Ostrowska**. Kolejne swoje go losu opowiedziało troje alkoholików - pacjentów szpitala. Goście wizytowali też oddział i zajęcia terapeutyczne w poradni.

W województwie podlaskim, oprócz oddziału odwykowego w suwalskim szpitalu, podobna placówka znajduje się tylko w Choroszczy, zaś w Łomży na takim oddziale leczeni są tylko mężczyźni.

W ubiegłym roku na oddzia-

le odwykowym przebywały 504 osoby. Połowę z nich stanowili mieszkańcy Suwałk. Oddział dysponuje trzydziestoma łózkami - 10 na detoksykacji i 20 na terapii. Średni czas pobytu pacjenta na oddziale wynosi ok. 6 tygodni. Taka kuracja nie gwarantuje jednak całkowitego zerwania z nałogiem. Taką szansę stwarza dopiero po wyjściu ze szpitala prowadzona w poradni terapia pogłębiona, która trwa 24 miesiące dla osób uzależnionych i 12 miesięcy dla osób współuzależnionych. W poradni odwykowej leczono w 1999 r. 500 pacjentów, a drugie tyle skorzystało z jednorazowych konsultacji. W tej liczbie 86 proc. to suwalczanie.

Kolejka oczekujących na leczenie jest jednak znacznie dłuższa. Blisko sto osób czeka ze skierowaniami Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych z lat 1998-99. Natomiast w ciągu zaledwie trzech miesięcy tego roku komisja skierowała już następne 24 osoby na przymusowe leczenie. Oprócz skierowań z nakazu komisji lub sądu, pacjenci zgłaszają się na leczenie również dobrowolnie.

Ze względu na długotrwały okres leczenia kuracja osób dotkniętych chorobą alkoholową jest bardzo kosztowna. Kasa

chorych pokrywa jedynie wydatki związane z pobytem pacjenta na oddziale i w niewielkim stopniu (w początkowym etapie) zajęcia terapeutyczne prowadzone w grupach wsparcia w poradni. Działalność poradni w znaczny sposób wspierają samorządy okolicznych powiatów, wśród nich Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych działająca przy Urzędzie Miasta w Suwałkach. Jedna trzecia pacjentów - jak zaznaczyła Jadwiga Zajęc - leczona jest za darmo. Z funduszy komisji zakupiono w ubiegłym roku do szpitala kserokopiarkę i meble niezbędne do wyposażenia jednego z pomieszczeń terapeutycznych.

Chociaż Szpital Psychiatryczny boryka się z wieloma trudnościami, to jego sytuacja finansowa jest znacznie lepsza niż w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Wojewódzkim. Przede wszystkim w wyniku m.in. wspomnianych wyżej rozwiązań organizacyjnych i dzięki pomocy samorządów nie jest on zadłużony.

- *Dzięki tej wizycie mamy świadomość potrzeb szpitala* - powiedziała w podsumowaniu przewodnicząca MKRPA, wiceprezydent **Maria Lauryn**. - *Lepiej rozumiemy też przebieg procesu leczenia osób dotkniętych chorobą alkoholową.*

(rl)

JESTEM ALKOHOLIKIEM...

Tymi słowami określił siebie każdy z trojga pacjentów uczestniczących w posiedzeniu MKRPA.

KAZIK - lat 49, pił 25 lat. Z wykształcenia jest informatykiem. W przeszłości pracował przeważnie na stanowiskach kierowniczych. Twierdzi, że do uzależnienia najbardziej przyczyniła się jego praca w charakterze zaopatrzeniowca w latach siedemdziesiątych, kiedy musiał wszystko załatwiać za wógrze i wódkę. Nie pomogło nawet wpisanie się do księgi trzeźwości. Półroczny okres abstynencji odrobił z nawiązką w ciągu kilku tygodni. Obecnie nie pije od dwóch lat. To, że normalnie funkcjonuje, zawdzięcza terapeutom z poradni i oddziału odwykowego oraz własnej rodzinie. Zapewnia, że dziś już wie, że alkoholizm jest chorobą nieuleczalną, ale można ją zatrzymać.

ELŻBIETA - lat 49, piła przez 30 lat. Z powodu alkoholu nie ukończyła studiów, chociaż miała już napisaną pracę dyplomową. Jak sama obliczyła, w ciągu tego okresu wypila ok. 4 tys. litrów alkoholu! Trzykrotnie (bezsukcesywnie) rozpoczęła leczenie. Uważa, że najgorzej było jej przyznać się, że jest alkoholiką, najtrudniej zaś zmienić środowisko. Po leczeniu wracała do tych samych problemów, sąsiadów, znajomych i... picia od nowa. Obecnie nie pije od półtora roku.

ANDRZEJ - lat 28, pił od 14. roku życia - najpierw piwo, od 17. roku wino, później wódkę. Z powodu alkoholu porzucił naukę w technikum. Dwadzieścia razy zmieniał pracę. Na półtora roku trafił do więzienia. Tam też pił. Ulubionym jego zajęciem było picie w parku, gdzie przechodnie musieli „grzechnie pożyczać pieniądze na alkohol”. Od dwóch lat jest żonaty. Za namową żony poddał się leczeniu. Udało mu się zaakceptować siebie jako alkoholika. Dzięki terapii uświadomił sobie, że nie można pić w sposób kontrolowany. Od roku - najdłużej w swoim życiu - ma stałą pracę. Dziś - mówi z satysfakcją - mój syn woła nie tylko „mama”, ale i „tata”.

Wypowiedzi zanotował:
Ryszard Łapiński

POECI DO PIÓR!

„Młodzież Polska zawsze z Polską” - pod takim hasłem odbywa się tegoroczna edycja XI Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „O mojej Ojczyźnie” organizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Pamiętnikarstwa w Górach Mokrych pod patronatem Waldemara Matuszewicza, marszałka województwa łódzkiego.

Żeby wziąć udział w konkursie, należy przesłać dwa dotąd niepublikowane i nienagradzane utwory poetyckie (opatrzone godłem) w trzech egzemplarzach. Do tekstów trzeba dołączyć kopertę z imieniem, nazwiskiem, wiekiem, wykształceniem i adresem autora.

Jury będzie oceniać wyłącznie utwory o treści patriotycznej, traktujące o umiłowaniu i pięknie ojczystego kraju.

Prace należy przysyłać do **30 kwietnia 2000 r.** na adres: **Towarzystwo Przyjaciół Pamiętnikarstwa, 97-566 Góry Mokre, woj. łódzkie.**

(az)

POLAKOM NA WILEŃSZCZYŹNIE

W Szkole Podstawowej nr 5 odbyło się posiedzenie suwalskiego koła podlaskiego oddziału Wspólnoty Polskiej. Oprócz członków i sympatyków stowarzyszenia, uczestniczyli w nim m.in. kurator oświaty okręgu sołecznickiego **Antoni Jankowski**, dyrektor Szkoły Podstawowej w Wersocce k. Sołecznik **Robert Śliżewski** oraz wiceprezydent Suwałk **Maria Lauryn**.

Podlaski oddział Wspólnoty Polskiej liczy ok. 300 osób skupionych - oprócz oddziału w Białymstoku - w kołach terenowych w Suwałkach, Siemiatyczach i Węgorzewie. - *Jest to bardzo elitarne stowarzyszenie* - stwierdziła prezes

oddziału **Maria Żeszko** z Białegostoku. - *Osoba ubiegająca się o przyjęcie w poczet jego członków musi wykazać się wcześniejszą działalnością na rzecz pomocy rodakom zamieszkałym poza krajem.*

Do koła Wspólnoty Polskiej w Suwałkach należy ok. 30 osób. Kieruje nim **Stanisław Jutkiewicz**, na co dzień dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5. Nie jest to przypadek. Suwalska „piątka” już od kilku lat prowadzi bliską współpracę ze Szkołą Podstawową w Kamionce w rejonie sołecznickim. Współpraca polega m.in. na udzielaniu pomocy uczniom i nauczycielom tamtejszej szkoły.

Polakom na Wileńszczyźnie pomagają też władze Suwałk. Jedną z form pomocy są stypendia przyznawane Radę Miejską. Otrzymują je systematycznie od dziewięciu lat pochodzące z Wileńszczyzny słuchaczki suwalskich kolegiów nauczycielskich - podkreśliła w wiceprezydent **Maria Lauryn**.

Uczestnicy spotkania z uwagą wysłuchali kuratora **Antoniego Jankowskiego**. Jego zdaniem, tamtejsi Polacy mogliby dziś stanowić poważny pomost w nawiązywaniu współpracy gospodarczej Polski z Litwą i Rosją. Wileńszczyzna pomogłaby w ten sposób Polsce po

raz drugi. Tuż po wojnie kadra naukowa z Wilna zasilila polskie uczelnie, w szczególności uniwersytet w Toruniu - przypomniat kurator **Jankowski**. Polacy mieszkający na Litwie nie kwestionują potrzeby znajomości języka litewskiego. Mają jednak żal do przedstawicieli polskich władz, prezydenta i premiera, którzy składając wizyty w Wilnie, nie mają czasu na spotkanie z Polonią, w przeciwieństwie do dostojników litewskich, którzy zanim dojadą do Warszawy, starają się zawsze odwiedzić swoich rodaków zamieszkałych na Sejneńszczyźnie.

(rl)

Mamy trzech przedstawicieli

WOJEWÓDZKA RADA ZATRUDNIENIA

W Białymstoku powołano Wojewódzką Radę Zatrudnienia. Będzie ona organem opiniodawczo-doradczym przy Marszałku Województwa Podlaskiego. Konwent Starostów Województwa Podlaskiego desygnował w skład rady prezydenta **Grzegorza Wołagiewicza**. Rada liczy 16 członków, którzy reprezentują: Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego (**Sławomir Zgrzywa**), Wojewodę Podlaskiego (3 osoby), samorząd terytorialny (3 osoby, w tym **Grzegorz Wołagiewicz**), organizacje pracodawców (3 osoby, w tym **Bożena Wróblewska** z Polsko-Litewskiej IG), izby rolnicze (3 osoby, w tym **Jan Pryczkowski** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin w Suwałkach), związki zawodowe (3 osoby).

Do zakresu działania rady należy m.in.:

- inspirowanie przedsięwzięć zmierzających do pełnego i racjonalnego zatrudnienia w województwie, - ocena racjonalności gospodarki środkami Funduszu Pracy,
- opiniowanie projektów planów finansowych, opracowywanych przez wojewódzki urząd pracy oraz sprawozdań z ich wykonania,
- składanie wniosków i wydawanie opinii w sprawach dotyczących kierunków kształcenia, szkolenia zawodowego oraz zatrudnienia w województwie.

Sprawy dotyczące zatrudnienia i przeciwdziałanie bezrobociu są bardzo ważne, zwłaszcza dla Suwałk. Dobrze, że w składzie rady znalazło się aż trzech suwalczan, co jest z pewnością sporym sukcesem, bo większość podlaskich miast i powiatów nie ma nawet jednego reprezentanta w tym gremium. (jb)

MIEJSKA DYREKCJA INWESTYCJI I KOMUNIKACJI w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

przetarg nieograniczony na **letnie i zimowe utrzymanie chodników na terenie miasta Suwałki**.

Termin realizacji usługi:

- utrzymanie letnie - **1.05.2000 r. - 31.10.2000 r.**

- utrzymanie zimowe - **1.11.2000 r. - 31.03.2001 r.**

Wadium w wysokości **1500 zł** należy wnieść do dnia 20.04.2000 r. na konto Kredyt Bank S.A. O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 25 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank S.A. O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

● Anna Topolska - tel. (087) 566-78-55

[sprawy techniczne]

● Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura] pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na letnie i zimowe utrzymanie chodników na terenie miasta Suwałki**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **21.04.2000 r. o godz. 10⁰⁰**. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **21.04.2000 r. o godz. 10³⁰** w siedzibie Zamawiającego, w pok. nr 4.

Kryteria oceny ofert:

- cena - **85%**,

- doświadczenie zawodowe - **15%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

● Spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 119 poz. 773 z dnia 14.09.1998 r.);

● spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

105/2000

Co dalej po szkole podstawowej?

DZIEŃ ZST

Ponad pół tysiąca ośmioklasistów odwiedziło w ostatni piątek marca br. Zespół Szkół Technicznych w Suwałkach. Za kilka tygodni ukończą oni naukę w szkole podstawowej. Teraz stoją przed dylematem, jaki wybrać następny etap nauki.

„Dzień Otwarty Szkoły” zorganizowano w Zespole Szkół Technicznych po raz pierwszy. Przebiegał on pod hasłem „Jeśli jeszcze nie wiesz gdzie – wybierz ZST”. W latach poprzednich szkołę techniczną przy ulicy Sejneńskiej uczniowie klas ósmych wraz ze swoimi nauczycielami odwiedzali w dowolne dni, najczęściej jednak w czasie trwania zajęć lekcyjnych. Wizyty te komplikowały nieco pracę szkoły. Tym razem kandydaci na przyszłych uczniów mogli bez zbędnego pośpiechu obejrzeć cały obiekt szkolny. Po krótkim powitaniu każda grupa miała opracowaną dwugodzinną marszrutę na zwiedzenie wszystkich pracowni i laboratoriów, a także na uzyskanie wyczerpującej informacji o kierunkach kształcenia, możliwościach rozwijania zainteresowań na zajęciach pozalekcyjnych, uprawiania sportu, pracy sa-

morządu uczniowskiego itp. Informacji tych udzielali swoim młodszym koleżankom i kolegom obecni uczniowie oraz nauczyciele ZST. O możliwościach wyboru przyszłej nauki można też było dowiedzieć się ze specjalnego wydania „Zeteściora” – pisma uczniów ZST.

Zgodnie z przewidywaniami, największym zainteresowaniem cieszyły się pracowni informatyczne i nauczania przedmiotów zawodowych z budownictwa i mechaniki. Spore wrażenie na zwiedzających wywoływały prace dyplomowe wykonane przez absolwentów z lat ubiegłych. Niektórzy z niedowierzaniem przyjmowali wiadomość, że tak skomplikowane urządzenia, nadal funkcjonujące, są dziełem uczniów ostatnich klas technikum.

Wiele osób deklarowało, że ubiegać się będą o przyjęcie do technikum elektronicznego. W przyszłym roku szkolnym zaplanowano otwarcie dwóch klas o specjalnościach systemy i sieci komputerowe oraz automatyka przemysłowa. Popularność zyskuje też nowa specjalność w technikum mechanicznym – mechatronika (tj. połączenie elektroniki, infor-

matyki i mechaniki). Absolwenci szkoły podstawowej mogą też wybrać naukę w technikum budowlanym i technikum elektrycznym (specjalność – energoelektronika).

Dla tych osób, które nie mają jeszcze sprecyzowanego poglądu na przyszły zawód, przewidziane są miejsca w dwóch klasach (z rozszerzonym programem nauczania języka angielskiego lub informatyki) liceum ogólnokształcącego.

Uzyskanie jednego z ponad dwudziestu zawodów zapewnia nauka w trzyletniej szkole zasadniczej.

- Proponujemy młodzieży naukę takich zawodów, które w

przyszłości dają szansę na uzyskanie pracy – zapewniał dyrektor ZST Czesław Wielgat. – Dlatego staramy się dostosować kierunki kształcenia, programy nauczania, wyposażenie pracowni do potrzeb rynku pracy.

Z zaproszenia do odwiedzenia Zespołu Szkół Technicznych skorzystali uczniowie ze wszystkich suwalskich szkół podstawowych. Mimo że zaproszenia zostały wysłane również do wszystkich szkół z powiatu suwalskiego, ZST odwiedzili uczniowie tylko dwóch z nich – z Poddubówka i Płociczna.

(rl)

MIEJSKA DYREKCJA INWESTYCJI I KOMUNIKACJI w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

ogłasza przetarg nieograniczony na **wykonanie remontu mostu żelbetowego na rzece Czarna Hańcza w Krzywólce**. Termin realizacji zadania - **31.05.2000 r.**

Wadium w wysokości **500,00 zł** należy wnieść do dnia **25.04.2000 r.** na konto Kredyt Bank S.A. O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 25,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank S.A. o/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Renata Stankiewicz - tel. (087) 566-78-55 [sprawy techniczne] - pokój nr 15
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura] pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na remont mostu żelbetowego na rzece Czarna Hańcza w Krzywólce**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **26.04.2000 r. o godz. 10⁰⁰**. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **26.04.2000 r. o godz. 10³⁰** w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – **85%**,
- doświadczenie zawodowe – **15%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- Spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych;
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

96/2000

Listy

PODATEK ZA PSA

Na moje pytanie, od jakiego wieku psa należy płacić podatek za jego posiadanie, Wydział Finansowy Urzędu Miejskiego odpowiedział: „Miesiąc po nabyciu lub od urodzenia”.

Bardzo proszę o wykładnię w tej sprawie.

Czy wiek psa w opłacie podatku za jego posiadanie nie odgrywa żadnej roli?

Czy po urodzeniu się szczeniaków należy płacić podatek za ich posiadanie od każdego urodzonego bez względu na ilość ich w miocie?

Jeżeli psa utrzymuję w Suwałkach przez 6 miesięcy, a następnie przez 6 miesięcy na wsi, to czy należy opłacać podatek za cały rok kalendarzowy?

Byłoby dobrze, gdyby wykładnia poparta była obowiązującymi przepisami.

Nazwisko do wiadomości redakcji

Z PRAC KOMISJI...

Po raz kolejny (30 marca) obradowała **Komisja Kultury, Sportu, Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą Rady Miejskiej w Suwałkach**. Spotkanie tym razem odbyło się w siedzibie Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Przyjęta przez komisję (już na początku kadencji) zasada odbywania posiedzeń w poszczególnych instytucjach prowadzących działalność kulturalną, sportową lub oświatową przynosi efekty. Dzięki gościnności kierowników i dyrektorów tych jednostek członkowie komisji mają znakomitą okazję do zapoznawania się zarówno z ich dorobkiem i sukcesami, jak też z bazą i wyposażeniem. Tematyka tego posiedzenia była bogata i dotyczyła bieżących zagadnień z życia kulturalnego miasta.

Spółdzielcze wsparcie suwalskiej kultury i sportu

Zdaniem prezesa SSM **Krzysztofa Mażula**, w ciągu 40 lat istnienia Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (jubileusz w tym roku) miało miejsce wiele znaczących wydarzeń społeczno-kulturalnych, które współtworzyła spółdzielnia. Najbardziej spektakularne z nich to funkcjonowanie Spółdzielczego Domu Kultury (przy ul. Świerkowej) oraz kilku świetlic i biblioteki, prowadzenie licznych kół zainteresowań i sekcji sportowych, wydawanie własnego biuletynu informacyjnego, budowa placów zabaw i boisk sportowych oraz współdziałanie z Urzędem Miejskim w zakresie uruchomienia w Suwałkach placówki McDonald'sa. Mimo coraz skromniejszych środków, przeznaczanych z konta spółdzielni na powyższe cele, działalność ta służy nie tylko członkom SSM (ok. 9 tys. rodzin) ale także i licznym suwalczanom zamieszkałym poza zasobami lokalowymi spółdzielni.

Udział Suwałk w targach turystycznych

Z informacji przedstawionych przez naczelnika Wydziału Polityki Społeczno-Gospodarczej Urzędu Miejskiego **Zbigniewa Wisieckiego** wynika, iż na bieżący rok zaplanowano udział Suwałk (wraz z podmiotami turystycznymi z terenu miasta i regionu) w 5-7 przedsięwzięciach turystycznych o międzynarodowym charakterze (organizowanych w kraju i za granicą): „Glob” w Katowicach, „TT Warsaw Tour-Travel” w Warszawie, „MGT” w Berlinie

oraz ewentualnie „WTW” w Londynie i w „Expo 2000” w Hanowerze. Zainteresowanie komisji dotyczyło m.in. kosztów takiej formy promocji naszego miasta oraz jej skuteczności.

Święta i uroczystości na terenie miasta

W bieżącym roku odbędzie się kilkadziesiąt imprez o charakterze kulturalnym, sportowym, turystycznym i rekreacyjnym - zarówno masowych, jak też kameralnych. Szczegółowy ich rozkład zawarty jest w niedawno wydanym „Kalendarzu imprez”. Będzie on kolportowany m.in. poprzez sieć handlową oraz rozdawany podczas organizowanych w mieście uroczystości. Cotygodniowa oferta znajdzie się także w „Tygodniku Suwalskim”. Wyjaśnienia i szczegółowe informacje, zwłaszcza w zakresie obchodów rocznic lokalnych, jubileuszy i świąt państwowych, przekazała obecna na posiedzeniu naczelnik Wydziału Kultury i Turystyki **UM Jadwiga Olbryś**.

Logo Suwałk na policyjnym sztandarze

Komisja wyraziła pozytywną opinię w sprawie umieszczenia herbu i nazwy miasta na sztandarze ufundowanym Komendzie Miejskiej Policji w Suwałkach. Podczas dyskusji wynikła potrzeba przyjęcia przez miasto jednolitego wzoru herbu miasta. Ze względu na niezwykle trudną i długotrwałą procedurę prac poprzedzających rejestrację wzoru (w centralnym biurze heraldyki) komisja podjęła decyzję o rozpoczęciu prac zarówno w zakresie przyjęcia herbu, jak też ewentualnie flagi i hymnu miasta.

Niższa średnia ocen dla stypendystów

Na wniosek przewodniczącego **Zbigniewa Walendzewicza** komisja przyjęła stanowisko dotyczące obniżenia średniej ocen (do 3,5) dla uczniów ubiegających się o stypendia i nagrody z budżetu miasta. Przyznawane są one za sukcesy w sporcie i kulturze. Uzasadnieniem dla takiej decyzji jest fakt, iż dotychczasowe kryterium posiadania przez kandydata średniej ocen nie niższej niż 4,0 okazało się niekorzystne. Autorzy wielu znaczących sukcesów (zwłaszcza wśród młodzieży starszej i studentów) mieli problem z osiągnięciem tak wysokich wyników w nauce.

Honorowe tytuły i odznaczenia za zasługi na rzecz rozwoju Suwałk

W wyniku szczególnego zaangażowania szeregu osób, w tym z Wydziału Kultury i Turystyki UM oraz komisji, podjęte zostały pierwsze prace nad ustaleniem regulaminu odznaczeń i wyróżnień oraz przyjęciem wzoru medali, dyplomów i legitymacji. Powyższe wyróżnienia przyznawane będą jako wyraz uznania Rady Miejskiej dla osób lub instytucji (organizacji, przedsiębiorstw i stowarzyszeń), które poprzez swoją działalność przyczyniają się do wzrostu poziomu życia kulturalnego lub społeczno-gospodarczego mieszkańców Suwałk, a także promują miasto na zewnątrz. W celu przygotowania stosownego projektu uchwały Rady Miejskiej komisja wyłoniła zespół roboczy. Na jego czele stanął **Andrzej Maśkiewicz** - pomysłodawca wielu cennych inicjatyw samorządu, m.in. w zakresie kultury i oświaty.

Zdzisław Przelomiec

DYŻURY RADNYCH

Radni suwalskiej Rady Miejskiej pełnią dyżury w pokoju nr 1 Urzędu Miejskiego (budynek Starostwa Powiatowego w Suwałkach przy ul. Noniewicza 10).

Radni klubu „Przymierze dla Suwałk” pełnią dyżury w każdy poniedziałek od 17.00 do 18.00.

Radni klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej dyżurują w każdy wtorek od 16.30 do 18.00.

Radni klubu Forum Samorządowe Mieszkańców Suwałk dyżurują w każdy czwartek od 16.00 do 17.00 (13 kwietnia dyżurować będą **Stefan Dojnikowski i Jerzy Broc**).

Radni klubu AWS - Dobro Wspólne dyżurują w każdy piątek od 18.00 do 19.00 (14 kwietnia dyżurować będzie **Stanisław Zaborowski**). W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 18.30 - 20.30 w Szkole Ewangelizacji (tel. 567-86-42) dyżuruje radny **Stanisław Dziemian**. (ag)

Z PRAC KOMISJI...

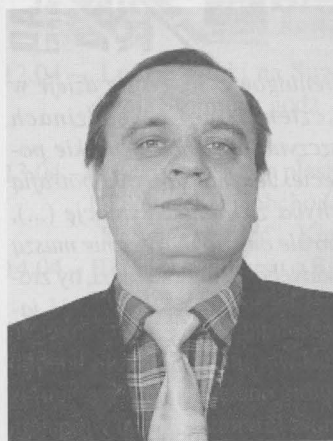
W czwartek, 6 kwietnia, odbyło się kolejne posiedzenie **Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej**. W obecności prezydenta **Grzegorza Wołągiewicza**, skarbnika **Edwarda Zabaryły** i naczelnika Wydziału Finansowego **Danuty Dubnickiej** członkowie komisji jednomyślnie pozytywnie zaopiniowali wykonanie budżetu miasta w zakresie oświaty za 1999 rok. Również jednomyślnie zaopiniowano podział środków remontowych na ten rok w poszczególnych placówkach oświatowych – prezentowany przez wiceprezydenta **Mieczysława Jurewicza** jako przedstawiciela Zarządu Miasta. Przedstawia się on następująco:

Przed-szkola	Kwota w zł	Szkoły Podstawowe Gimnazja	Kwota w zł	Szkoły Ponadpodst. Placówki oświatowe	Kwota w zł
4	4.000,-	SP 4	7.000,-	ZSR	10.000,-
10	5.000,-	SP 5	13.000,-	ZST	13.000,-
11	4.000,-	SP 6	7.000,-	ZSZ	10.000,-
12	4.000,-	SP 7	8.000,-	ZSE	12.000,-
14	4.000,-	SP 8	9.000,-	ZS nr1	8.000,-
16	3.000,-	SP 10	8.000,-	ZS nr 2,G2	10.000,-
17	4.000,-	G 1	17.000,-	SOSW nr 1	10.000,-
18	4.000,-	G 4	8.000,-	SOSW nr 2	11.000,-
19	4.000,-	G 6	6.000,-	MDK	13.000,-
20	2.000,-	G 7	7.000,-		
Rezerwa	27.000,-	Rezerwa	16.000,-	Rezerwa	8.000,-

Większość prac remontowych dotyczy dachów, instalacji elektrycznej, stolarki okiennej, a także realizacji zaleceń pokontrolnych. Zarząd Miasta będzie czynił starania w celu pozyskania dodatkowych środków na niezbędne prace w placówkach oświatowych.

(zd)

PERSONALIA



Adam Karczewski, sekretarz Urzędu Miejskiego, obchodził 1 kwietnia jubileusz 20-lecia pracy zawodowej. Przy czym przez cały ten okres zatrudniony był w Urzędzie Miejskim.

- Sądę, że rozpoczęcia pracy zawodowej właśnie 1 kwietnia nie potraktował pan jako primaaprilisowego żartu...

- Skądże znowu, była to bardzo poważna decyzja. Podjąłem pracę bezpośrednio po ukończeniu studiów. Zaczynałem od najniższego stanowiska – referenta – w miejskiej służbie rolnej.

- Który prezydent przyjmował pana do pracy?

- Pan Jan Kaszuba. Później kolejno pracowałem „pod rządami” Józefa Gajewskiego, Antoniego Grygieńcia, Mariana Luty, Zdzisława Chmielewskiego, Leszka Poźniaka i Grzegorza Wołągiewicza. W sumie było to więc siedmiu prezydentów, a wiceprezydentów oczywiście znacznie więcej.

- Czy łatwo było przystosować się do kolejnych szefów?

- Mam pewne określone zasady postępowania i widocznie odpowiadały one moim szefom, gdyż nie miałem żadnych problemów z przystosowaniem się do stylu pracy poszczególnych prezydentów.

- Czy któregoś z nich wspomina pan ze szczególnym sentymentem?

- Na moim życiu zawodowym zaważył niewątpliwie prezydent Józef Gajewski. Postawił on na kadre z wyższym wykształceniem. Zaproponował mi stanowisko kierownika Zarządu Gospodarki Terenami w Suwałkach. Chociaż sam miałem opory, gdyż uważałem, że jestem jeszcze na to zbyt młody i niedoświadczony, obdarzył mnie zaufaniem, obiecał pomoc i wsparcie.

- Zmieniali się nie tylko szefowie, ale też i realia, w jakich funkcjonowali urzędnicy. Co z perspektywy tych dwudziestu lat zmieniło się, pańskim zdaniem, w tym zakresie najbardziej?

- Niegdyś najważniejsze problemy mieliśmy z wykonawstwem. Nie brakowało natomiast pieniędzy na inwestycje komunalne. Teraz sytuacja jest odwrotna.

- Czy dużo osób legitymuje się tak długim stażem pracy w Urzędzie Miasta?

- Sądę, że około dwudziestu. Przy czym są też osoby pracujące w tej firmie nawet po 30 lat.

- Życzę panu kolejnych pełnych satysfakcji lat pracy w Urzędzie Miejskim.

Rozmawiała:
Anatolia Gagacka

JEDNOŚĆ W RÓŻNORODNOŚCI

Dokończenie ze str. 8

nych i śpiewaczych, chóru (z prawdziwego zdarzenia) prowadzonego przez fachowca muzyka (obecnie **Vitalis Tumialis** prowadzi chór, który śpiewa tylko podczas uroczystości kościelnych). Poza szkołą podstawową i średnią, nauczaniem języka litewskiego można by objąć gimnazjalistów. Być może byłby to wtedy cały etat dla nauczyciela lituanisty, który mógłby pomóc też przy redagowaniu gazety.

Dobrze układa się współpraca z władzami i dyrektorami szkół, w których naucza się ję-

zyka litewskiego. Nie ma też zdrażeń ze społecznością polską. *- Zdarzają się co prawda przypadki niechęci – mówi G. Marcinkiewicz – ale są one marginalne. Jednak psują trochę krwi, bo każdy ekstremista wpływa na innych nerwowo. Jako Litwini jesteśmy ludźmi zdyscyplinowanymi i solidnymi. Jest to nasza cecha narodowa.*

Najbliższe plany stowarzyszenia wiążą się z obchodami 80. rocznicy podpisania umowy (traktatu) między Polską i Litwą, co miało miejsce w Suwałkach 7 października 1920 roku. Członkowie stowarzyszenia

chcieliby upamiętnić ten fakt okolicznościową tablicą na budynku przy ul. Kościuszki, gdzie odbywała się historyczna konferencja.

Poza Stowarzyszeniem Litwinów w Polsce od kilku lat istnieje również w naszym mieście oddział Stowarzyszenia św. Kazimierza. Zajmuje się ono głównie sprawami związanymi z organizacją nabożeństw w języku litewskim i świąt kościelnych.

Tekst i foto: **Anatolia Gagacka**

Suwałski oddział Stowarzyszenia Litwinów w Polsce mieści się przy ul. Minkiewicza 28.



Coraz ciężiej żyje się nam w Suwałkach. Coraz dobitniej zaznaczamy sobie uświadamiać, że utrata wojewódzkiego statusu pociąga za sobą wciąż nowe trudności. Przede wszystkim do władz wojewódzkich kierują swe pretensje ci, którzy występują w obronie szpitala. Dziennikarz „Kurier Poranny”, relacjonując kolejne spotkanie, tym razem zwołane przez **Waldemara Polczyńskiego** z KPN-OP, twierdzi, że zebrani gromkimi oklaskami nagrodzili zdanie organizatora mitingu o „konieczności odrzucenia antysuwalskiej polityki prowadzonej przez metropolię białostocką”. Inny przykład podaje **Jolanta Łaskowska** w „Krajobrazach”, przywołując aktywność suwalskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych. Ma ono poważne kłopoty z rozwijaniem swej działalności. **Grzegorz Kubaszewski**, prezes PTSM, uważa, że władze, przede wszystkim wojewódzkie, powinny być zainteresowane wspieraniem naszej działalności. Tymczasem ich postawa jest co najmniej dziwna, starają się nas ignorować.

Ale suwalczanie jak gdyby stracili wiarę w skuteczność sprzeciwów. Na wiec zwołany przez Unię Pracy, uskrzydłoną sukcesem „świeczkowego protestu”, przyszli tylko organizatorzy i zaproszeni przedstawiciele władz miasta. Przewodniczący koła UP powiedział dziennikarzowi „Kurier Poranny”, że hasło zgromadzenia „Suwałki – dziś i jutro” było mało nośne, brakowało też konkretnego celu politycznego spotkania.

Ale nie wszystkiemu winna jest białostocka metropolia. „Tygodnik Północny” piórem **Olgi Poręby** opisuje katusze, jakie muszą znosić mieszkańcy, by dojechać „14” do pracy - trzeba mieć żelazne zdrowie, nerwy jak postronki i niezły dorobek

treningowy. To, co się dzieje w „czternastce” w godzinach szczytu, przechodzi ludzkie pojęcie. Jedyne sardynki potrafią chyba zrozumieć sytuację (...), no ale one są martwe nie muszą oddychać. Autorka radzi, by zrobić konkurencję i wykosić jaśniepańskie empeki z rynku. Podobno w Piszui i Elku jeżdżą prywatne autobusy i wszyscy to sobie chwala. Podobno.

Trudniej będzie znaleźć sposób na likwidację „najdroższego slumsu w mieście”, jak o byłych koszarach przerobionych na blok mieszkalny dla wojskowych pisze **Joanna Hoffmann** z „Gazety w Białymstoku”. Lokatorzy skarżą się na wysokie czynsze i skandaliczny stan budynku. Administrator odpowiada, że nie ma pieniędzy, a czynsze wcale nie są wysokie. Tak samo zresztą twierdzą właściciele nowo wybudowanego domu handlowego „Alfa”, w którym, zdaniem dziennikarza „Kurier Poranny”, wolnych jest 12 spośród 32 lokali. To nie stawki czynszu są za wysokie, tylko może przedsiębiorcy po prostu nie znajdują pomysłu na biznes. I bądź tu mądry.

Na szczęście nie wszystko idzie tak źle w byłym wojewódzkim mieście. „Rzeczpospolita” prezentuje Ligę Inicjatyw Powiatowych, a wśród 21 półfinalistów – „Wioskę Jaćwingów”, która ma stanąć w okolicach Suwalskiego Parku Krajobrazowego – samego uroku Mazur. Z zamieszczonej wypowiedzi **Cezarego Cieślukowskiego**, którego zdjęcie ozdabia tekst, wynika, że pomysł z wioską znalazł uznanie realizatorów projektu „Strefa rozwoju przestrzennego trasy Via Baltica” i jako „Wioska Bałtów” będzie produktem marketingowym trasy w Finlandii, Estonii, na Łotwie, Litwie i u nas, „na Mazurach”, w okolicach Szurpila.

Marek Starczewski

NIE MA ŚWIĘTOŚCI

W etckiej diecezji odbyły się nabożeństwa zadośćuczynne za kolejne sprofanowanie świętego sakramentu w jednym z kościołów. Nie była to próba krądzieży, a jedynie wyrażenie niechęci do tego, co dla wielu stanowi świętość. Co kilka dni telewizja pokazuje zniszczone cmentarne nagrobki, informuje o poczyniach, w tym morderczych, satanistów. W białostockim kościele podłożono bombę. Coraz częstsze są napady na księży i plebanie.

Gdy policji uda się złapać niektórych sprawców, to się okazuje, że to młodzież, nierzadko pochodząca z tzw. dobrych domów. Jedni są życiowo zagubieni, innym zamarzyły się nietypowe emocje, ale najwięcej jest wśród nich znudzonych małolátów, liberalnie wychowanych, którzy nie szanują już żadnych świętości.

Mimo wzrostu liczby tego typu przestępstw, nie dostrzegam jakiegos zdecydowanego przeciwstawienia się im, wyciągania stosownych wniosków, eliminowania przyczyn takich zachowań.

Gdy w Łodzi jacyś wandalie nieco zniszczyli elewację domu Marka Edelmana (lekarz, były przywódca powstania żydowskiego), to przez prawie wszystkie mass media przeszła słusznafala głębokiego oburzenia. Premier Jerzy Buzek wystąpił do Edelmana osobisty list z przeprosinami i zapewnieniem, że policja uczyni wszystko, by wykryć sprawców. Dlaczego nie ma takiej reakcji, gdy dokonuje się podobne i groźniejsze czyny, w tym rytualne satanistyczne mordy, gdy zakłóca się wieczny spoczynek zmarłych i szarga się nasze świętości?

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

O TEMPORA, O MORES!

Wandalowie byli starożytnym ludem, który w historii zapisał się niezbyt chlubnie. Wędrując z Azji i przechodząc przez Europę dokonał „po drodze” ogromnych spustoszeń. Wreszcie osiadł w północnej Afryce. Mam jednak wrażenie, że niektórzy z ich potomków mieszkają nie tylko na moim osiedlu, ale rozlokowali się w całych Suwałkach. Jest to wynik obserwacji dokonywanych tu i teraz. Śnieg dawno stopniał i wokół coraz bardziej pachnie wiosną, a tu naszym oczom przedstawia się widok, do którego przyzwyczailiśmy się latami. Po ziemi pozostały wszędobylska szarość i brud. Dosłownie na każdym kroku widać dewastację niemalże wszystkiego. Gustowne kolorowe śmietniczki są połamane, a niektóre wręcz sprasowane, mimo że są wykonane z grubej blachy. Na ścianach, odnowionych latem zeszłego roku, peł-

no graffiti, częstokroć o bardzo wulgarnej treści. Przed moim blokiem rozbito nawet betonowe podpory pod ławkę, co dla wielu z nas wydawałoby się niemożliwe. Zastanawiam się, co jest przyczyną i kim są sprawcy tego wandalizmu. Stereotypowo cisną mi się na myśl młodzi gniewni, którzy w ten sposób rozładowują swoją frustrację, ewentualnie trenują świeżo nabyte umiejętności karate. Osąd mój może być krzywdzący dla wielu młodych ludzi, bo jest przecież wśród nich wiele wartościowych osób. Moje doświadczenia pokazują jednak, że to właśnie młodzież jest głównym sprawcą tych zniszczeń. Być może wynika to z faktu, że wszechobecna szarzyzna wręcz zmusza do natychmiastowego niszczenia wszystkiego, co nowe, kolorowe i czyste. Cóż, jakie czasy, takie obyczaje.

Zocha

PO RATUNEK DO POSŁÓW

Dokończenie ze str. 2

ków. Oszczędności można dokonać tylko na kosztach pośrednich leczenia, gdyż zmniejszenie zakupu leków nie wchodzi w rachubę. W dodatku po ograniczeniu leczenia pacjentów z zachodnich gmin byłego województwa suwalskiego do ponad 30 proc. wzrosła liczba niewykorzystanych łóżek. Ujawnił też, że szpitalne konta bankowe są zajmowane przez komornika i na niewiele się zda zakładanie nowych, bo i tak zostaną wkrótce ujawnione.

Parlamentariusze przysłuchi-

na początku 1998 r. wynosiło tylko 4 mln zł, a na jego koniec - 5,5 mln zł. Jego zdaniem, duże ograniczenia w suwalskim szpitalu są konieczne, ale wprowadzane mądrze i bez emocji. Poparł też dążenie do włączenia do szpitala wojewódzkiego oddziałów obserwacyjnego i zakaźnego. Obiecał pomóc, zwłaszcza w redukcji powstałego w 1988 r. kilkumilionowego zadłużenia skarbu państwa. Będzie też rozmawiał z Warmińsko-Mazurską Kasą Chorych w sprawie umożliwienia leczenia w Suwałkach mieszkańców sąsiednich powia-



li się z uwagą przedstawianym im informacjom, ale nie ze wszystkimi opiniami się zgadzali. Zdaniem wybranego w Gliwicach posła Adama Wędrychowicza (z zawodu lekarza), nie wszystko w suwalskiej służbie zdrowia jest w porządku. Stwierdził m.in., że nie ma uzasadnienia dla pełnienia aż 28 nocnych dyżurów, gdyż w zupełności wystarcza ich kilkanaście. Absurdem nazwał limitowanie liczby urodzin. Podobnie jak doprowadzenie do wysokiego zadłużenia, które pod tym względem stawia suwalski szpital na drugim miejscu w Polsce - po Centrum Zdrowia Dziecka. Nawet Instytut Onkologii ma długi o ponad połowę mniejsze. Zadłużenie to w dodatku znacząco wzrosło w ubiegłym roku, gdyż

tów, aby suwalski szpital nie musiał obniżyć ilości świadczonych usług medycznych.

Przybyli na spotkanie wystąpili za pośrednictwem posłów do sejmowych komisji, w których oni pracują, o bezpośredni nadzór nad wprowadzaniem reformy służby zdrowia na Suwalszczyźnie, ze szczególnym uwzględnieniem restrukturyzacji suwalskiego szpitala, i skontrolowanie Podlaskiego Urzędu Marszałkowskiego w zakresie finansowania reformy służby zdrowia i Podlaskiej Kasy Chorych pod kątem zawieranych kontraktów na usługi medyczne i wywiązywania się ze zobowiązań finansowych wobec szpitala w Suwałkach.

Tekst i foto:
Zygmunt Gałaszewski

IMPREZY – CO, GDZIE, KIEDY?

kulturalne:

- 12.04 – „Ludzie sztuki na Suwalszczyźnie” – wykład prof. Andrzeja Strumiły, godz. 17.00, Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81;
- 13.04 – koncert i wystawa plastyczna przygotowane przez oddział PTSM z okazji obchodów rocznicy zbrodni katyńskiej pt. „Katyń – pamięć”, Klub Garnizonowy, godz. 18.00;
- 14.04 – III Finał Konkursu o Baryłeczkę Kubusia Puchatka, godz. 10.00, MDK, ul. Noniewicza 42;
- 15.04 – „Dzisiaj jest pięknie” – obchody Dnia Ziemi, sala granatowa ROKiS,
- 15.04 – kiermasz wielkanocny – parking przy ROKiS, ul. Noniewicza 71, godz. 10.00-16.00
- 19.04 – „Społeczne aspekty ochrony środowiska” (w cyklu „Spotkania z nauką”) – wykład dr. Krzysztofa Wolframa, godz. 17.00, Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81;

ponadto

Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza na zajęcia w sekcjach (spotkania w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki, ul. Noniewicza 71):

- Suwalskiego Klubu Seniora – wtorki i piątki w godz. 15.30-17.30,
- brydża i szachów – środy, od godz. 16.00,
- rękodzielnictwa – piątki, od godz. 16.00;

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 – wystawy: „Z przeszłości Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich”, „Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich”, „Moda pradziejowa Europy”, „O niepodległość Suwalszczyzny” (we współpracy z Muzeum Wojska Polskiego w Białymstoku – promocja albumu „Dzisiaj ziemia wasza jest wolną”), „Józef Brandt” (od połowy miesiąca), „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915” (od połowy miesiąca); muzeum jest czynne codziennie (oprócz poniedziałków i dni poświęconych) w godz. 8.00-16.00, w soboty i niedziele: 9.00-17.00; Muzeum Marii Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 – wystawy: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”, wystawa ilustracji Jana Marcina Szancera;

Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej – wystawa „Sercem malowane” – prace uczestników pracowni terapii zajęciowej (hol biblioteki przy ul. E. Plater 33 A).

sportowe

- 13.04 – finał Suwalskiej Ligi Koszykówki, hala OSiR, godz. 12.00-21.00;
- 17-24.04 – mistrzostwa województwa podlaskiego juniorów w szachach, Zespół Szkół Ekonomicznych, ul. Sejneńska 14;
- 21.04 – mecz III ligi piłki nożnej Wigry – Sparta Brodnica, godz. 17.00, stadion piłkarski, ul. Zarzecze 26;

turystyczne

- 12.04 – spotkanie krajoznawcze młodzieży w siedzibie oddziału PTTK przy ul. Kościuszki 37, godz. 16.00.

CZYTAJ

TYGODNIK SUWAŁSKI

MIEJSKA DYREKCJA INWESTYCJI I KOMUNIKACJI

w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

przetarg nieograniczony na **opracowanie dokumentacji projektowej oświetlenia ulicznego ulicy Bydgoskiej od ul. Wojska Polskiego do ul. Buczka oraz ul. Powstańców Wielkopolskich (od nru 11 do ul. Buczka) w Suwałkach.**

Termin realizacji usługi - **15.06.2000 r.**

Wadium w wysokości **300,00 zł** należy wnieść do dnia **26.04.2000 r.** na konto Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Jadwiga Stroczkowska - tel. (087) 566-78-55
[sprawy techniczne] - pokój nr 7
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura]
pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na opracowanie dokumentacji projektowej oświetlenia ulicznego ul. Bydgoskiej od ul. Wojska Polskiego do ul. Buczka oraz ul. Powstańców Wielkopolskich (od nru 11 do ul. Buczka) w Suwałkach.**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **27.04.2000 r. o godz. 10⁰⁰**.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **27.04.2000 r. o godz. 10³⁰** w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – **90%**,
- doświadczenie zawodowe – **10%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- Spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 123 poz. 778 z dnia 9.10.1997 r.);
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

97/2000

KOMISJA KULTURY, SPORTU, PROMOCJI MIASTA I WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ

RADY MIEJSKIEJ

ogłasza konkurs na nazwę
okolicznościowego medalu.

Będzie on przyznawany przez Radę Miejską w Suwałkach za osiągnięcia i dokonania wpływające w zasadniczy sposób na rozwój naszego miasta oraz wzrost poziomu życia jego mieszkańców (jako nagroda indywidualna i zbiorowa).

Otrzymywać go będą: osoby fizyczne, instytucje, stowarzyszenia, przedsiębiorstwa oraz wszystkie inne podmioty działające w różnych dziedzinach życia społecznego.

Propozycje w zamkniętych kopertach należy przesłać na adres: Urząd Miejski, 16-400 Suwałki, ul. Noniewicza 10, lub złożyć w pokoju 208 z dopiskiem „Nazwa medalu” do dnia 15 maja 2000 r. Autor – zwycięzca konkursu – otrzyma atrakcyjną nagrodę ufundowaną przez ww. komisję Rady Miejskiej, natomiast wyniki konkursu zostaną opublikowane w „Tygodniku Suwalskim”.

106/2000

MIEJSKA DYREKCJA INWESTYCJI I KOMUNIKACJI

w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

przetarg nieograniczony na **rozbiórkę budynku na terenie byłej Bazy SPB „Pojezierze” przy ul.Reja w Suwałkach.**

Termin realizacji zadania: **30.05.2000 r.**

Wadium w wysokości **1000,00 zł** należy wnieść do dnia **27.04.2000 r.** na konto Kredyt Bank S.A. O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 30,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank S.A. o/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Zofia Szwengier - tel. (087) 566-78-55
[sprawy techniczne] - pokój nr 7
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura]
pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na rozbiórkę budynku na terenie byłej Bazy SPB „Pojezierze” przy ul. Reja w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **28.04.2000 r. o godz. 10³⁰**.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **28.04.2000 r. o godz. 11⁰⁰** w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – **90%**,
- doświadczenie zawodowe – **10%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- Spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 123 poz. 778 z dnia 9.10.1997 r.);
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

101/2000

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Suwałkach spółka z o.o.

ogłasza

przetarg na opracowanie projektu budowlanego (w zakresie niezbędnym do uzyskania pozwolenia na budowę) sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przepompownią ścieków i rurociągiem tłocznym w ul. Gałaja i 23 Października w Suwałkach (długość sieci: kanał grawitacyjny 455 m, kanał tłoczny 292 m).

Zakres opracowania obejmuje: projekt budowlany wraz z przedmiarem i kosztorysem inwestorskim, badania geologiczne gruntu, bilans ścieków, uzyskanie warunków energetycznych i wykonanie projektu przyłącza energetycznego. Wtórnik dostarczy inwestor. Inwestor posiada decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

Oferta powinna zawierać cenę i termin wykonania dokumentacji. O wyborze oferty decydować będzie cena (przy jednakowych cenach decydować będzie termin wykonania).

Oferty cenowe należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa przy ul. Sikorskiego 14 w terminie do 27.04.2000 r. do godz. 12.00. Otwarcie ofert nastąpi w ww. dniu o godz. 12.15.

Materiały oraz niezbędne informacje można uzyskać w dziale technicznym PWiK sp. z o.o. w Suwałkach.

104/2000

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 36 a ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r. nr 67, poz. 329 z późniejszymi zmianami) oraz rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w przedszkolach oraz w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. nr 14, poz. 126), a także w oparciu o przepisy § 2 Regulaminu konkursu na stanowisko dyrektora przedszkola, szkoły i placówki, dla których organem prowadzącym jest Miasto Suwałki, przyjętego Uchwałą nr XII/95/99 Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 28 kwietnia 1999 r.

Zarząd Miasta Suwałk
ogłasza konkurs
na stanowisko dyrektora

Zespołu Placówek Pracy Pozaszkolnej w Suwałkach

1. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać wymagania określone w powołanym wyżej rozporządzeniu, tj. winni posiadać:

- 1) wyższe wykształcenie magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym oraz kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska nauczyciela w tej placówce,
- 2) co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- 3) co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu lub szkole (placówce) w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska lub pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora kandydat obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej (wymóg posiadania oceny nie dotyczy kandydatów zatrudnionych na stanowiskach wymagających kwalifikacji pedagogicznych w urzędach administracji rządowej, kuratoriach oświaty oraz specjalistycznych jednostkach nadzoru pedagogicznego),
- 4) potwierdzone aktualnym świadectwem lekarskim warunki zdrowotne niezbędne do zajmowania stanowiska nauczyciela w danym typie placówki.

Kandydaci, którzy zdecydują się przystąpić do konkursu, składają w Wydziale Oświaty, Wychowania i Sportu Urzędu Miejskiego w Suwałkach, ul. Noniewiczza 10, pokój 320, w terminie do dnia **27 kwietnia 2000 r.** dwie zaklejone koperty, w tym:

- 1) jedną kopertę zawierającą koncepcję i program działania placówki z dopiskiem „Koncepcja”,
 - 2) drugą kopertę zawierającą:
 - a) kwestionariusz osobowy ze zdjęciem,
 - b) życiorys z przebiegiem pracy pedagogicznej,
 - c) ocenę pracy pedagogicznej lub ocenę pracy w szkole wyższej (z wyjątkiem kandydatów, o których mowa w pkt 1 ppkt 3 ogłoszenia),
 - d) odpis dyplomu i inne dokumenty lub ich kserokopie potwierdzone za zgodność z oryginałem przez organ, który je wydał, bądź przez pracodawcę, świadczące o posiadanych kwalifikacjach,
 - e) świadectwo zdrowia,
 - 3) na obu kopertach kandydaci podają: imię i nazwisko, adres do korespondencji i numer telefonu, nazwę placówki, w której ubiegają się o stanowisko dyrektora, a także zamieszczają dopisek „konkurs”.
3. O terminie i miejscu przeprowadzenia konkursu kandydaci, którzy złożą wymagane dokumenty, zostaną powiadomieni odrębnym pismem.

90/2000

MIEJSKA DYREKCJA INWESTYCJI I KOMUNIKACJI w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

przetarg nieograniczony na **aktualizację dokumentacji projektowej zagospodarowania terenów sportowych oraz terenów przyległych przy Szkole Podstawowej nr 10 w Suwałkach.**

Termin realizacji usługi - **17.07.2000 r.**

Wadium w wysokości **500,00 zł** należy wnieść do dnia **27.04.2000 r.** na konto Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 25,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank SA o/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Zofia Szwengier - tel. (087) 566-78-55
[sprawy techniczne] - pokój nr 7
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura]
pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na aktualizację dokumentacji projektowej zagospodarowania terenów sportowych oraz terenów przyległych przy Szkole Podstawowej nr 10 w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **28.04.2000 r. o godz. 10⁰⁰**.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **28.04.2000 r. o godz. 10³⁰** w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – **90%**,
- doświadczenie zawodowe – **10%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

98/2000

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH „TUW”

informuje wszystkich zainteresowanych o rozpoczęciu pracy przez biuro w Suwałkach, oferujące wszystkie dostępne ubezpieczenia na naszym rynku (oprócz II i III filaru ubez.), jako jedyne w tym regionie oparte o zasadę wzajemności ubezpieczeniowej.

Zapraszamy do współpracy osoby indywidualne i podmioty gospodarcze. Informacje można uzyskać: Suwałki, ul. Noniewiczza 10, tel. 566-62-20 w. 242.

99/2000

REGIONALNY OŚRODEK KULTURY I SZTUKI

w Suwałkach, ul. Noniewiczza 71, tel. 566-42-11, fax: 566-49-34
ogłasza przetarg nieograniczony na prace remontowe polegające na usunięciu usterek budowlanych w budynku „A” (obecnie restauracja i hotel „Suwalszczyzna”) przy ul. Noniewiczza 71A.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktu z oferentami jest Bogumił Krzesicki – tel. 566-42-11 wew. 315 w godz. 7.30 – 15.30.

Proponowany termin wykonania robót – **20 maja 2000 r.**

Oferty należy składać do 18 kwietnia 2000 r. w sekretariacie Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach, ul. Noniewiczza 71.

Otwarcie ofert nastąpi **19 kwietnia 2000 r. o godz. 9.00.**

103/2000

Siatkarki na półmetku

W ubiegłym tygodniu odbyły się dwie kolejki Suwalskiej Ligi Piłki Siatkowej Dziewcząt - czwarta w Sejnach (w środę, 5 kwietnia) i piąta w Suwałkach (w sobotę, 8 kwietnia).

Zarówno w Sejnach, jak i w Suwałkach wygrali zdecydowanie, zajmujący czołowe miejsca w tabeli, faworyci. W czwartej kolejce Salos „Centrum” Suwałki przegrał z Ekonomikiem Suwałki 0:3 (7:25, 11:25, 19:25), II LO Suwałki pokonało Technika Augustów 3:0 (25:18, 25:8, 25:15), a Hańcza Suwałki nie dała większych szans rywalowi, wygrywając z LO Sejny też 3:0 (25:9, 25:12, 25:13). Również mecze piątej kolejki nie przyniosły niespodzianek. Ekonomik Suwałki pokonał LO Sejny 3:0 (25:10, 25:16, 25:17), Hańcza Suwałki - Technika Augustów 3:0 (25:11, 25:13, 25:10), a II LO Suwałki - Salos „Centrum” Suwałki 3:0 (25:18, 25:11, 25:12).

Aktualna tabela:

1. II LO Suwałki	4	13:3
2. Hańcza Suwałki	4	13:4
3. Ekonomik Suwałki	4	12:4
4. Salos „Centrum” Suwałki	2	6:13
5. Technik Augustów	1	5:14
6. LO Sejny	0	4:15

Turniej w Suwałkach miał zakończyć te-

goroczną, pierwszą edycję tej ligi, gdyż dopiero następna składałaby się z dwóch rund. Jednak podczas turnieju w Sejnach trenerzy, widząc zapał do gry swoich podopiecznych, doszli do wniosku, że warto rozegrać rundę rewanżową również w tym roku.

Wyniki dotychczasowych spotkań wykazały dominację suwalskich teamów szkół średnich, które prezentują wyrównany poziom. Wszystkie przegrały tylko po jednym meczu i tylko minimalna różnica setów decyduje o ich pozycji w tabeli. Dlatego też wszystko wskazuje na to, że mistrzostwo ligi rozstrzygną między sobą. W najkorzystniejszej sytuacji są siatkarki II LO, które wprawdzie uległy koleżankom z Hańczy, ale, jak twierdzi ich trener **Krzysztof Danilewicz**, był to „wypadek przy pracy”, który już się nie powtórzy.

W sobotę, 15 kwietnia, zmierzą się Hańcza Suwałki z Ekonomikiem Suwałki i LO Sejny z Technikiem Augustów. Trzeci mecz kolejki - Salosu „Centrum” Suwałki z II LO Suwałki - odbędzie się w innym terminie, gdyż trenerzy obu zespołów będą zajęci innymi turniejami.

W rundzie rewanżowej II LO wystąpi w niezmiennym w składzie: **Anna Wierbińska, Dorota Wasilewska, Iza Bedelska, Magdalena Strzyżewska, Magdale-**

DOBRZE SIĘ W SUWALSKIEJ

na Trocka, Urszula Duriasz, Krystyna Kamieńska, Karolina Milek, Anna Konopko i Ewa Staśkiewicz. Stanowią one przyszłościowy zespół, gdyż większość z nich jest uczennicami pierwszych klas. W przyszłym roku zabraknie wśród nich tylko Karoliny Trockiej, która wkrótce zdaje maturę. Nie musi jednak po ukończeniu szkoły stracić kontaktu z siatkówką, bo może pójść w ślady starszych koleżanek - **Katarzyny Suchockiej** (gra w czołowym II-ligowym AZS AWF Warszawa) i **Anny Januszewicz** (AZS Olsztyn), które z powodzeniem zasiły zespoły akademickie.

Pozostałe dziewczyny, mimo że staż w ogólniaku mają niewielki, to w siatkówce grają już od kilku lat. Będąc uczennicami szkół podstawowych, trenowały pod okiem **Marzeny Stojanowskiej** (SP 7), **Anny Łazarzkiej** (SP 5) i **Krzysztofa Karczewskiego** (SP 6).

-Trenujemy dwa razy w tygodniu po dwie godziny - mówi trener Krzysztof Danilewicz. Nie jest to dużo, bo na tym etapie trzeba ćwiczyć trzy, cztery razy tygodniowo. Jednak i to sprawia, że dziewczyny grają z meczu na mecz lepiej. Słyszałem, że wkrót-

SKOKI W HALI

W niedzielę, 9 kwietnia, Powiatowy Szkolny Związek Sportowy i Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizowali po raz pierwszy w naszym mieście konkurs skoków wzwyż, z czego skorzystały 33 osoby. Gwiazdą konkursu okazał się **Andrzej Szeszko** (zdjęcie na okładce) z UKS Raczki. Bez trudu wygrał konkurs w kate-

gorii open, pokonując poprzeczkę na wysokości 195 cm. Kolejne miejsca zajęli lekkoatleci Hańczy Suwałki - **Karol Lutyński** (178 cm) i **Krzystian Paluch** (175 cm).

W pozostałych kategoriach wiekowych zwyciężyli: rocznik 85-86 - **Janusz Łapiński** przed **Rafałem Sobolewskim** (obydwaj z Gimnazjum nr 6) i **Adamem But-**

kiewiczem (Gimn. nr 4);

rocz. 87-88 - **Marcin Słabiński** przed **Łukaszem Słabińskim** i **Danielem Galińskim** (wszyscy z SP nr 11); rocz. 89 i młodsi - **Wojciech Truchan** przed **Szymonem Dąbrowskim** i **Jackiem Zdancewiczem** (wszyscy z SP nr 11).

Skakały również dziewczyny. **Marta Michniewicz** (Ekonomik) wygrała kategorię open (startując jako jedyna w konkursie). W kategorii wiekowej

85-86 najlepsza okazała się **Dominika Sikorska** (SP nr 11) przed **Mileną Walicką** i **Karoliną Kowalewską** (obie z Gimn. nr 7). W roczniku 87-88 najwyżej skoczyła **Urszula D.** przed **Anetą Protasiewicz** i **Pauliną Smyk** (wszystkie z SP nr 11).

W przyszłym roku organizatorzy planują rozszerzenie formuły imprezy o skok o tyczce, skok w dal i bieg na krótkim dystansie. (zg)



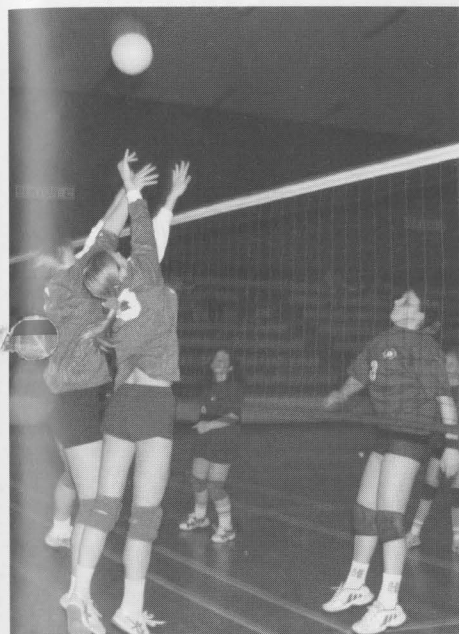
Januszowi Łapińskiemu gratuluje zwycięstwa ojciec Andrzej.

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Noniewicza 10, tel. 566-40-22 i 566-62-20 w. 434 i 435. Redagują: **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zbigniew De-Mezer**, **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Filipowicz**, **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Grażyna Serafin**, **Dorota Skłodowska**, **Marek Starczewski**, **Anna Zdancewicz**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 563-14-20, GSM: (0-604)15-62-94. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

DZIEJE SIATKÓWCE

ce powstanie wojewódzka liga junierek. Powinniśmy wykorzystać tę szansę i przystąpić do regularnych rozgrywek. Jednak aby nie być w niej „ogonem”, trzeba zwiększyć liczbę treningów. Nie jest to takie kosz-



Fragment zwycięskiego meczu II LO (z lewej) z Ekonomikiem.

towne. Szacuję, że wystarczyłoby nam na rok 10 tys. zł. Wliczam w to wszystkie koszty uczestnictwa w lidze, również wyjazdy.

Siatkarze przed półfinałem

Trener K. Danielewicz ma zapewne rację, bo jego podopieczne nie muszą być gorsze od kolegów - również z pierwszych klas - i powinny otrzymać podobną szansę na pokazanie swoich sportowych możliwości. Jednak trenowani przez **Tadeusza Jasińskiego** chłopcy zaszli już bardzo daleko. Zdobyli w tym roku trzy mistrzostwa województwa - wcześniej juniorów młodszych i juniorów, a u ubiegły czwartek (6 kwietnia), po wygraniu finału Olimpiady Wojewódzkiej w Siatkówce Chłopców przed własną publicznością - mistrzostwo szkół średnich. W turnieju tym pokonali Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Białymstoku 2:0 (25:12, 25:15) i Zespół Szkół Ekonomicznych w Bielsku Podlaskim 2:1 (25:12, 24:26, 25:13). Natomiast **Artur Zieliński** został uznany za najlepszego zawodnika turnieju, a drugie miejsce w tej klasyfikacji zajął **Rafał Jarząbski**.

Była to swego rodzaju rozgrzewka przed półfinałem mistrzostw Polski juniorów młodszych, który zostanie rozegrany w końcu tego tygodnia w sali II LO. Będzie to poważna próba możliwości suwalskich

siatkarzy, bo na turniej przyjadą utytułowane drużyny. Ubiegłoroczny mistrz Polski - KS „Bosman Morze” Szczecin, wicemistrz ZKS „Stal” Nysa i ósmy zespół mistrzostw GKPS Gorlice. Jeśli weźmie się pod uwagę zdobycie przez suwalczan w ubiegłym roku na mistrzostwach Polski brązowy medal, to łatwo sobie wyobrazić poziom czekającego półfinału. Aby awansować do finału mistrzostw, podopieczni T. Jasińskiego muszą wygrać co najmniej dwa mecze i zająć minimum drugie miejsce. Finał mistrzostw Polski odbędzie się w dniach 1 - 6 maja br. w Rawie Mazowieckiej w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

Tekst i foto: **Zygmunt Gałaszewski**

PROGRAMTURNIEJU:

- 14 kwietnia (piątek)**
godz. 11.00 - otwarcie zawodów
godz. 11.30 - SUKSS Suwałki -
KS „Bosman Morze” Szczecin
godz. 16.00 - GKPS Gorlice - „Stal” Stal Nysa
- 15 kwietnia (sobota)**
godz. 11.00 - KS „Bosman Morze” Szczecin -
ZKS „Stal” Nysa
godz. 16.00 - SUKSS Suwałki - GKPS Gorlice
- 16 kwietnia (niedziela)**
godz. 10.00 - GKPS Gorlice -
KS „Bosman Morze” Szczecin
godz. 11.30 - SUKSS Suwałki - ZKS „Stal” Nysa
godz. 13.00 - zakończenie zawodów

ZWYCIĘSKI REMIS

W 22. kolejce rozgrywek o mistrzostwo III ligi piłki nożnej Wigry bezbramkowo zremisowały z Dolcanem Żąbki, z którym jesienią na wyjeździe pechowo przegrały 0:1 po regulaminowym czasie gry. Był to remis na wagę jedyne punktu i jednoczesny triumf nad niewiarą we własne możliwości sportowe.

Po tragicznej końcówce jesiennej rundy, kiedy to Wigry oddały ostatni mecz walkowerem, bo nie zdołały nawet skompletować składu piłkarzy, i fatalnej wiosnie (przegrane do zera cztery z rzędu mecze) spotkanie z Dolcanem stało się praktycznie rozstrzygającym meczem o przyszłości zespołu i trenera. Wprawdzie nie spodziewano się wygranej z liderem rozgrywek, ale oczekiwano przynajmniej równorzędnej

gry. Tak też się stało. Piłkarze przypomnieli sobie, jak się na boisku walczy i zaprezentowali się poprawnie. Zaledwie poprawnie, bo grali dobrze tylko w obronie. Wprawdzie wypracowywali dogodnie sytuacje strzeleckie, ale kończyły się one na polu karnym przeciwnika - nawet w sytuacjach sam na sam z bramkarzem gości. Nie ma wciąż skutecznego snajpera, co nie najlepiej rokuje na przyszłość. Bez bramek nie będzie zdobywania kompletu punktów, co w aktualnej sytuacji zespołu jest konieczne. Na pocieszenie pozostaje tylko to, że kolejni przeciwnicy nie plasują się w górze tabeli i być może ich obrona będzie możliwa do sforsowania.

Wigry grały w składzie: **Śliwiński, Sieczkowski, Bartosiak, Wyszyński, Szuszkiewicz,**

Omilianowicz (65. Skorupski), Dębkowski, Kropiwnicki (84. Siłkowski), Dworecki (68. Adamowicz), Wojnowski (65. Ołowniuk), Andrzejewski. Trener **Henryk Śliwiński**.

Za nieprawidłowe zagrania żółte kartki otrzymali Andrzejewski i Bartosiak.

Po meczu trener Henryk Śliwiński nie ukrywał zadowolenia: - *Zrobiliśmy mały kroczek do*

przodu i mam nadzieję, że na tym się nie skończy. Przetłamałiśmy wreszcie złą passę - powiedział. Oby miał rację.

Kilka dni wcześniej Wigry grały w Elku z Mazurem i zremisowały również 0:0. Mają więc szansę na zwycięstwo w rewanżu, który odbędzie się w Suwałkach 26 kwietnia o godz. 16.00.

Tekst i foto:

Zygmunt Gałaszewski

Osaczony przez obrońców Dolcana Piotr Andrzejewski.



SZEPY TANKI

WIECOWY WERBUNEK?

Suwalska Unia Pracy zapowiada kolejną manifestację, bo po głośnej demonstracji w obronie szpitala kilkunastu suwalczan zasililo szeregi tej partii. Miejmy nadzieję, że inne ugrupowania nie będą kopiowały tego sposobu pozyskiwania członków, ponieważ mogłoby zabraknąć dni w kalendarzu, aby w pełni zaspokoić ich partyjne zapotrzebowanie.

ŻÓŁWIE REKOMPENSATY

Rząd wykupił kosztowną reklamę medialną dotyczącą wypłat rekompensat rencistom i emerytom. Ci, niepomni bałaganu związanego z wprowadzaniem przez rząd czterech reform, ruszyli do suwalskiego banku PKO BP i sądzili, że szybko odbiorą obiecaną forszę. W praktyce najpierw bankowcy muszą dzwonić do Warszawy na jedyny numer, najczęściej zajęty, a starszycy mogą przekonać się na własnych nogach, że medialna rządowa reklama i codzienna rzeczywistość to nadal zupełnie oddzielne światy.

Żaluz(j)i żal...



Fot. Z Galaszewski

DZIELA „CZERWONI”

W Augustowie odbyła się Podlaska Konwencja Samorządowa RS AWS poświęcona rolnictwu. Jeden z rolników, doradca wojewody, stwierdził, że rolnicze pieniądze dzielą w województwie podlaskim „czerwoni”. Można z tego wnioskować, że to oni rządzą w tym województwie, co z pewnością winna zakwestionować AWS dzierżąca tam władzę. Oczywiście takie stwierdzenie w pełni wyjaśniło przyczyny wszystkich rolniczych niepokojów. W tej sytuacji uczestnikom spotkania nie pozostało nic innego do zrobienia jak wezwać władze krajowe AWS do zgłoszenia Mariana Krzaklewskiego jako kandydata na prezydenta. Czy aby głównym celem tej konwencji były na pewno sprawy trapiące rolników? Zapowiedziano, że już niedługo odbędzie się kolejna konwencja poświęcona edukacji. Prawdopodobnie głównym jej dokonaniem będzie pełne poparcie dla Mariana Krzaklewskiego jako awansowskiego kandydata na prezydenta RP.

AUGUSTOWSKIE PRZEPYCHANKI

Augustów uważany był dotychczas za oazę prawicowego politycznego spokoju. Jak się okazało, było to jedynie powyborcze chwilowe zawieszenie broni. Już na przedwiośni doszło do ostrych przepychanek z wzajemnym odsądzaniem się od czci i wiary. Zarzuty stawiane wielu augustowskim notablom są bardzo różnorodne. Po przetłumaczeniu ich na zwykły język można je określić następującymi epitetami: esbecki kapuś, wariat, dureń (całkowity brak

kompetencji), oszust, oszołom, Żyd, szuja (brak czci i honoru) itp. Jeżeli to wszystko prawda, to gratulujemy wyborcom trafnego wyboru.

CZY BĘDZIEMY DRUGĄ JAPONIĄ?

Gubernator Tokio zaproponował, by mieszkańcy tego miasta jedli mięso wron, bo jest ich w stolicy Japonii zbyt dużo. Uważa on, że włączenie wroniego mięsa do jadłospisu mieszkańców miasta pozwoliłoby zmniejszyć grasujące po ulicach do tych ptaków co najmniej o dwie trzecie. W Suwałkach też jest nadmiar ptaków, chociażby w miejskim parku. Na razie nic nie wiadomo, aby prezydent Grzegorz Wołagiewicz pragnął uczynić nasze miasto, przynajmniej w jadłospisowym zakresie, drugą Japonią.

POWYBORCZE FIGI

Oj, nie tylko suwalczan gnębią, ale też nasze powojewódzkie włości. Olecki Powiatowy Urząd Pracy otrzymał na tegoroczną aktywizację bezrobocia mniej pieniędzy, niż ma długów do spłacenia. A stopa bezrobocia w powiecie olecko-gołdapskim wynosi 30 proc. Tylko co czwarty ma prawo do „kuroniówki”, czyli większość bezrobotnych, nie tylko w Olecku i Gołdapi, zamiast pieniędzy otrzyma figę. Tę figę w programie wyborczym AWS ujęto następująco: „Bardzo ważnym zadaniem naszej polityki społecznej jest przeciwdziałanie bezrobociu przez wspieranie tworzenia nowych miejsc pracy, podnoszenia kwalifikacji osób bezrobotnych, rozwój budownictwa mieszkaniowego oraz infrastruktury kraju”.

LISTY

JAK ODRÓŻNIĆ?

Jestem wiekowym człowiekiem, ale moje serce nadal odczuwa miłosne wiosenne porowy. Nie będę jednak ukrywał, że mam trudności w ocenie współczesnych kobiet. Kiedyś malowały się tylko kobiety lekkich obyczajów, a obecnie stosują makijaż nawet uczennice z gimnazjum. Jak w tej sytuacji mam odróżnić porządne panie od cór Koryntu? Może redaktor „HYDE’U” coś podpowie?

Bonifacy Borówko, osiedle Północ III d. Krzywólka

- Niestety, redaktor „HYDE’U” nie jest dobrym znawcą kobiet i ich makijażowych sztuczek mających zwieść mężczyzn. Niemniej również mężczyźni, zwłaszcza w Pańskim wieku, chociażby za pomocą viagry, próbują z kolei oszukiwać niewiasty. Niestety, współczesne czasy to ciągle wielki kamuflaż i mniej lub bardziej jawne oszustwo, a niejedno istniejące ciało, w tym polityczne, ma niewiele wspólnego ze zwyczajową porządnością.